

Środa
22.10.2025

Wydanie 3
Nr 246 (23.455)
Nakład 8.060 Rok LXXVII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Konkurs Miss
Seniorek to było
święto elegancji
str. 12



Toruń
Nowa koncepcja
mapy edukacyjnej:
bez wygaszania szkół
str. 9

Akcja
Uczniowie mogli się
poczuć, jak ofiary
handlu ludźmi
str. 10



OGRODNICTWO

Chryzantemy nie tylko na 1 listopada



Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej szczerą się wyhodowanymi chryzantemami i zmieniają myślenie o tych roślinach jako kwiatach, które kojarzą się nam wyłącznie ze Świętem Zmarłych. Nowe odmiany powstają w Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. Niedawno dwie z nich, nad którymi pracowały dr inż. Natalia Miler i dr inż. Anita Woźny, trafiły do produkcji. Więcej piszemy o tym na str. 5

Olej idzie na smutny rekord mistrza drożyzny

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Choć na razie olej rzepakowy nie podrożał tak, jak w 2021 roku, gdy jego ceny wzrosły aż o 83,9 proc., to ten produkt idzie na niechlubny rekord „króla drożyzny” 2025 roku.

- Faktycznie, ceny oleju rzepakowego poszybowały w górę - zauważa pani Maria, emerytka z Bydgoszczy. - Ostatnio kupowałam butelkę za 10,99 zł znanej firmy. Odnoszę również wrażenie, że coraz trudniej kupić go w promocji. To znaczy, jakiś czas skusiłam się niby tańszy, ale okazał się tak sła-

bej jakości, że dosłownie strzelał mi na patelni. Strach pomyśleć, co miał on w składzie...

Ceny oleju rzepakowego wzrosły przez rok o 16,2 procent - podał GUS. W 2021 roku przyczyną podwyżek była wysoka cena olejów pochodzenia roślinnego na rynkach światowych, a w 2025 - niedobór rzepaku.

- Zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej, jest niedobór rzepaku z własnych upraw - komentuje Mariusz Szeliga, prezes Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju. - Poziom tego niedoboru jest wielokrotnie większy niż całkowita produkcja na Ukrainie, więc oprócz im-

portu z tego kraju, UE musi go kupować również na innych kontynentach. Zakaz importu z kraju sąsiedniego przy niedoborze z własnej uprawy nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia.

Jak kształtują się ceny w naszym regionie? Z informacji, które otrzymaliśmy z Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy, wynika, że od września 2024 roku do września 2025 litr oleju rzepakowego podrożał średnio z 9,20 do 9,36 zł. Jednak są marki, za które trzeba zapłacić więcej, nawet ok. 12 zł za butelkę, choć jeszcze niedawno to było mniej niż 10 zł. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Francuzi podglądają jak kształcimy zawodowców i techników



W Grudziądzu gości delegacja z Federacji Kompanionów z regionu Limoges we Francji. To rewizyta na mocy porozumienia dotyczącego kształcenia zawodowego między miastami. Goście odwiedzali wczoraj grudziądzkie szkoły, aby zobaczyć jak u nas edukowani są technicy oraz uczniowie szkół branżowych. Więcej o tej wizycie piszemy na str. 8

Tragiczny finał interwencji policji. Nie żyje 47-latek

W Bydgoszczy 47-latek zmarł po interwencji policjantów z użyciem paralizatora. Mundurowi zostali wezwani, bo mężczyzna był agresywny i awanturował się w domu **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Kucharka
nożownicza**
z Grudziądza skazana
na 5 lat **str. 4**

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

● 22 sierpnia 1973 r. została wydana tzw. Deklaracja upadku demokracji w Chile. Niecały miesiąc później w kraju rozpoczął się pucz

Mateusz Pojnar



NIE UCIEKNIESZ PRZED „LAST CHRISTMAS”

W sklepach już we wrześniu pojawiły się bożonarodzeniowe ozdoby. Na razie rzecz jasna obok zniczy. Zameldowały się roześmiane figurki mikołajów, kolorowe choinki, bałwany jak żywe czy mikołajowe domki z reniferami, na widok których człowiek chciałby stać się miniaturą siebie, zamieszkać z nim razem ze Świętym, zostać jego prawą ręką i ruszyć z nim w świat, by rozdawać grzecznym ludziom prezenty.

- Te święta miały swój wyjątkowy klimat, ale przez takie zagrywki już w listopadzie ludzie mają dość - mówili niedawno nasi Czytelnicy.

- To trochę przesada - skwitował pan Dariusz, kolejny Czytelnik. - Ledwo skończyły się wakacje, a już mamy przygotowywać się do grudnia?

Tak, panie Darku! A 27 grudnia złączą nas w sklepach przygotowywać do Wielkanocy. Mądrzy ludzie określili to kiedyś komercjalizacją świąt.

Gdy przysiadłem do pisania tego felietonu, akurat w telewizji na jednym z kanałów leciał film „Świąteczna podróż”. Ponoć komedia romantyczna. Trzy godziny później po rodzinnym obiedzie ponownie włączyłem telewizję, by poszukać jakiegoś meczu. I tak, zgadliście, trafiłem na kolejny bożonarodzeniowy film. Tym razem o „Basi samej w domu”. Zbieżność z tytułem filmu o bystrym chłopcu, który robi porządek z dwoma zbirami, przypadkowa. Na „Kevina...” zresztą też przyjdzie pora - pierwszy raz puszcza go pewnie w połowie listopada.

Dobra wiadomość jest taka, że w szaleństwie nakręcanym przez supermarkety uczestniczyć nie musimy, bo ozdoby świąteczne możemy kupić na początku grudnia, jak Pan Bóg przykazał.

Jest też zła wiadomość: przed zapętloną dosłownie wszędzie (od razu po Zaduszkach) piosenką „Last Christmas” uciec raczej nie zdołamy. Ale próbujmy, Siostry i Bracia. Bo ponawiane wciąż próby ucieczki przed paranojami tego świata również są drogą naszego żywota.

©©

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

15°C
9°C



Imieniny obchodzą
dzisiaj:
**Filip, Kordian,
Donat**
Jutro:
**Marlena, Seweryn,
Bartłomiej**

Czwartek

17°C
9°C



Piątek

11°C
4°C



Motoryzacja to brutalna gra: auto „nie widzi” części, choć wszystko działa

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

**Rozmowa z Tomaszem Bęb-
nem, prezesem Stowarzy-
szenia Dystrybutorów i Pro-
ducentów Części Motoryza-
cyjnych.**

**Jaka jest pańska diagnoza sytu-
acji branży motoryzacyjnej?**

Na początek trzeba spojrzeć na te dwie grupy w branży: w innej sytuacji są producenci części na potrzeby fabryk samochodów (tzw. pierwszy montaż) i sami producenci pojazdów, a inaczej reagują na zmiany rynkowe producenci części na tzw. rynek niezależny bądź wtórny (aftermarket). To bardzo istotne rozróżnienie. Przykładowo: jeśli komuś w Polsce kończy się gwarancja i wymogi z nią związane, wtedy najczęściej korzysta z usług i produktów rynku niezależnego, czyli części dostarczanych przez producentów na rynek wtórny i niezależnych dystrybutorów. W ramach gwarancji natomiast kierowcy najczęściej wybierają usługi segmentu autoryzowanego, choć mogą korzystać również z tych oferowanych przez aftermarket (pod pewnymi warunkami).

**Czy te dwie grupy inaczej re-
agują na wymogi rynku?**

Poprzednie kryzysy finansowe, pandemia i wojna, pokazały, że gdy nowych samochodów sprzedaje się mniej, lepiej radzą sobie firmy, które mają przysłówowe „dwie nogi” tzn. nie są uzależnione od dostarczania części i komponentów tylko na pierwszy montaż, ale sprzedają swoje produkty również na rynku niezależnym. Generalnie niezależny rynek radzi sobie nieco lepiej, gdyż będąc gwarantem mobilności, jest pierwszym wyborem klientów już zmotoryzowanych. Konsumenty - zamiast kupować nowe samochody - większą wagę przykładają do kosztów części i usług serwisowych. Dłużej eksploatują samochody, wybierając inne - alternatywne części. Inne nie znaczy gorsze. Są to części dopasowane do oczekiwań klienta, ale i zasobności jego portfela. Podsumowując - każdy element łańcucha wartości rynku motoryzacyjnego ma



FOT. SDCM

trochę inną sytuację - bez względu na to, czy mowa tu o producentach części aut, dystrybutorach czy warsztatach i pozostałych operatorach. Nie ukrywamy jednak, że czasy prosperity się skończyły i nawet na rynku wtórnym widoczne jest pogorszenie koniunktury.

**Jak wygląda podział rynku
w praktyce?**

Rynek niezależny jest świetnie rozwinięty. W Polsce na 10 kierowców tylko jeden korzysta z usług ASO. Kierowcy kierują się zasobnością portfela wybierając też części zamiennne inne niż marki premium. Przy czym te produkty niezależne znakomicie wypełniają swoje zadania, pozwalają pewnie serwisować i naprawiać samochód bez uszczerbku dla jakości - są natomiast tańsze.

**Ale w Autoryzowanej Stacji
Obsługi są części oryginalne?**

Muszę obalić pewien mit. Kierowcom często wydaje się, że w ASO kupują wyłącznie części od producenta auta. To nieprawda. Samochód to w ponad 70% wyrób składający się z części dostarczonych przez producentów części. Dostawcy części na pierwszy montaż w rzeczywistości produkują także części przeznaczone na rynek wtórny, weźmy np. części od Bosch czy Valeo. Zadaję pytanie retoryczne: czy to są „części oryginalne”? Znajdzie je pan we wszystkich w zasadzie samochodach, bo trafiają na tzw. „pierwszy montaż”, ale jednocześnie kupi je pan u niezależnych dystrybutorów. To te same części samochodowe. Proszę mi wierzyć, to nie jest tak, że na pierwszy montaż trafiają części lepsze, a na rynek niezależny gorsze. Często powstają one w tych samych za-

kładach, na tych samych technologiach, z tych samych materiałów czy surowców.

**Na czym polega różnica? Prze-
cież ceny są zupełnie inne...**

Jedyna różnica polega na modelu biznesowym, w którym ktoś dolicza sobie np. 100 procent marży przy ich sprzedaży. Pogratulować, że jest w stanie znaleźć chętnych na takie ceny, podczas gdy na rynku są dostępne znacznie tańsze produkty. Natomiast absolutnie nieuczciwe jest mówienie, że warsztaty niezależne używają gorszych części albo - bo i takie materiały prasowe możemy znaleźć - że podmieniają części oryginalne na gorsze czy wręcz okradają kierowców. To nieuczciwe. To tylko w opinii publicznej utarło się, że część oryginalną można dostać tylko w ASO.

Rzeczywiście, można się spotkać z takimi opiniami. Są celowo rozpowszechniane?

Absolutnie tak. Te inspiracje czy tezy wybrzmiewające z artykułów są czasami aż nadto widoczne. To element silnej konkurencji widocznej na rynku, co jest oczywiście normalną sprawą, jeśli nie przekracza granic tego co dozwolone. Powinniśmy dbać o nasze warsztaty niezależne bo to one zapewniają nam mobilność. Napędzają gospodarkę m.in. dlatego, że kupując części od niezależnych dystrybutorów i producentów. Na tym korzystają portfele Polaków i bezpieczeństwa, bo przecież nie każdego stać na te wspomniane produkty premium, a jeśli stać, to zamówi je także w niezależnym warsztacie. Poza tym - powtarzam - części niezależnych producentów mają homologacje i certyfikaty wszędzie tam, gdzie są one wymagane. Te tzw. „zamienniki”, muszą spełniać te same normy co tak zwane „oryginały”.

**Czy mówimy o europejskim
prawie do naprawy?**

W kontekście motoryzacji ważniejsze jest rozporządzenie KE znane jako MV BER lub GVO, które pozwala na serwisowanie samochodu na gwarancji w niezależnym warsztacie bez jej utraty. Oczywiście pod warun-

kiem przestrzegania zaleceń producenta i stosowania odpowiednich części. To rozporządzenie zapewnia uczciwą konkurencję, przykładowo zobowiązuje producentów do udostępniania niezależnym warsztatom dokumentacji technicznej oraz odpowiednich narzędzi. Musimy sobie jednak jasno powiedzieć, że walka o pełne upowszechnienie praw wynikających z przepisów tego rozporządzenia wciąż trwa. Podobnie jak na wielu innych płaszczyznach.

**Producenci nie chcą udostęp-
niać dokumentacji?**

Pojazdy są coraz bardziej zdigitalizowane, a dostęp do pochodzących z nich danych w całości mają tylko producenci samochodów. Pamiętajmy, że każde auto generuje setki gigabajtów danych na godzinę. Producenci niechętnie się nimi dzielą, przez co ograniczają konkurencyjność i możliwości działania na rynku innym operatorom. Każdy chciałby, żeby jego zaprzyjaźniony i zaufany warsztat samochodowy miał możliwość pełnego serwisu i wymiany części. Nie chcemy po naprawie jechać do serwisu ASO, żeby skanować kod QR, aby samochód „zatwierdził” wymienioną wcześniej w niezależnym warsztacie odpowiednią część. Już dziś mamy takie sytuacje: część jest poprawnie wymieniona, zamontowana, a mimo to pojazd jej „nie widzi”. Jesteśmy świadkami brutalnej gry, a musimy zapewnić równy rozwój wszystkim firmom.

**Uważa pan, że grozi nam mono-
pol?**

Producenci sprzedają coraz mniej aut. Chcą zarabiać na serwisowaniu swoich produktów, podobnie jak potentaci w innych branżach. Musimy mówić o ryzyku monopolu, jeśli nie zostanie to w należyty sposób uregulowane. Motoryzacja jest tak szalenie skomplikowaną branżą, że potrzebujemy specjalnych sektorowych rozwiązań, które pogodzą sprzeczne interesy. Potrzebna jest interwencja ustawodawcy zapewniająca konkurencyjność na tym polu. ©©

6-miesięczne niemowlę zmarło po szczepieniu. Jest śledztwo prokuratury

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Niemowlę z Gąsawy zmarło niedługo po przyjęciu szczepionki. Prokuratura prowadzi śledztwo, zlecono sekcję zwłok. Jedną z hipotez jest możliwość podania preparatu po terminie ważności.

Do szczepienia doszło pod koniec września br. w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Gąsawie.

Maluch otrzymał dwie dawki szczepionki. Wkrótce po podaniu drugiej z nich wystąpiła reakcja, którą określa się jako niepożądany odczyn poszczepienny (NOP).

Zabezpieczono partie szczepionek

Chłopiec najpierw trafił do szpitala w Żninie, a następnie został przewieziony do szpitala dziecięcego w Bydgoszczy. Niestety, mimo starań lekarzy, dziecko zmarło 9 października br.

O sprawie poinformował organy ścigania powiatowy inspektor sanitarny, co doprowadziło do wszczęcia dochodzenia.

Zabezpieczono partię szczepionek, zabezpieczana jest dokumentacja medyczna, przesłuchiwanie są świadkowie.

- Zlecieliśmy sekcję zwłok dziecka - informuje Dariusz Mańkowski, prokurator rejonowy Ośrodka Zamiejscowego

Prokuratury Rejonowej w Szubinie z Siedzibą w Żninie.

Kiedy można się spodziewać wyników?

- Bardzo długo się czeka. W poprzednio zleconej sekcji dotyczącej zgonu z Barcina, wyniki z Zakładu Medycyny Sądowej z Bydgoszczy otrzymaliśmy po ośmiu miesiącach - skomentował prokurator, dodając: - Na tym etapie przesłuchiwanie są świadkowie, analizujemy procedury medyczne, sposób przechowywania i stosowania szczepionek. Nie jest wykluczone, że pewnie nie było jednego szczepienia z tej partii, która została już zabezpieczona.

Preparaty zostaną poddane specjalistycznym badaniom. Śledczy będą ustalać, czy faktycznie doszło do użycia przeterminowanej szczepionki i jaki mogło to mieć wpływ na zdrowie i życie dziecka. Kluczowe będzie również określenie, czy właśnie ten preparat doprowadził do wystąpienia powikłań i ostatecznie do zgonu chłopca.

- Działania będą prowadzone we współpracy z sanepidem oraz zakładem medycyny sądowej. To wszystko musi być skorelowane, sprawa jest zbyt poważna - dodaje prokurator Mańkowski.

Dyrekcja NZOZ w Gąsawie zapowiedziała wydanie oficjalnego stanowiska po śmierci dziecka, w związku z tym do sprawy wrócimy. ©

Mało rzepaku i ceny oleju w górę. Rekord ma paść przed świętami

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Aktualnie litr oleju rzepakowego polskiej produkcji kosztuje na Kujawach i Pomorzu średnio 9,36 zł. Jednak na sklepowych półkach znajdziemy lepsze marki nawet za 12 zł za butelkę.

Olej jest aż o 16,2 proc. droższy niż przed rokiem - wynika z najnowszych danych GUS. Na tym nie koniec, bo eksperci prognozują, że ceny będą dalej rosły, a przed Świętami Bożego Narodzenia mogą być rekordowe. Można więc przypuszczać, że olej stanie się nowym „królem drożyzny”.

Skąd takie podwyżki?

Przyczyną jest na pewno niedobór rzepaku, co odbija się na cenach.

- Zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej, jest niedobór rzepaku z własnych upraw - komentuje Mariusz Szeliga, prezes Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju. - Poziom tego niedoboru jest wielokrotnie większy niż całkowita produkcja na Ukrainie, więc oprócz importu z tego kraju, UE musi go kupować również na innych kontynentach. Zakaz importu z kraju sąsiedniego przy niedoborze z własnej uprawy nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia.

Szeliga podkreśla, że choć tegoroczne szacunki okazują się wyższe od wcześniejszych pro-



Ceny oleju rzepakowego wzrosły przez rok o 16,2 procent

gnoz, które wskazywały na wręcz gorsze zbiory niż w ubiegłym roku, możliwości przerobowe producentów nie będą w pełni zaspokojone: - Przy przerobie przez członków PSPO na poziomie 3,7 mln ton rocznie i naturalnym eksporcie 300-400 tys. ton polskiego rzepaku, głównie do Niemiec, mamy lukę, której ze względu na obowiązujące w Polsce prawo nie będziemy w stanie wypełnić importem z sąsiadującej z nami Ukrainy. Zakaz skutkuje niedoborem surowca dla Polskiej branży olejarskiej, a w konsekwencji wsparciem przewagi konkurencyjnej dla przetwórców w krajach sąsiednich, gdzie nie ma takich politycznych ograniczeń.

Jak kształtują się ceny w naszym regionie? Z informacji, które otrzymaliśmy z Urzędu Staty-

stycznego w Bydgoszczy, wynika, że od września 2024 roku do września 2025 litr oleju rzepakowego podrożał średnio z 9,20 do 9,36 zł. Jednak są marki, za które trzeba zapłacić więcej, nawet ok. 12 zł za butelkę, choć jeszcze niedawno to było mniej niż 10 zł.

Przypomnijmy przy okazji, że z ogromnymi podwyżkami cen oleju mieliśmy ostatnio do czynienia w 2021 roku, gdy wzrosły one aż o 83,9 proc. Wtedy powodem była wysoka cena olejów pochodzenia roślinnego na rynkach światowych.

Tymczasem sklepy kuszą promocjami, ale też wprowadzają ograniczenia przy zakupie tego produktu, co zauważył „Fakt”. I tak np. Biedronka i Lidl, oferują olej rzepakowy w ramach akcji „1+1 gratis” (tylko do 22.10). W Biedronce cena butelki oleju

Wybornego to 6,29 zł, druga jest gratis. W Lidlu kupując jedną butelkę oleju Wyśmienity za 6,29 zł, drugą również dostaje się gratis, czyli uwzględniając rabat, wychodzi po 3,15 zł za butelkę. Liczba produktów, które można kupić na jedną kartę lojalnościową, jest ograniczona.

Jaja drogie, cukier tani

ZUS w Bydgoszczy otrzymaliśmy również aktualne ceny z regionu innych produktów spożywczych. Przez rok podrożały także m.in. takie artykuły, jak: kurczęta (patroszone, 1 kg) z 12,66 do 14,18 zł; jaja (sztuka) z 0,87 do 1,13 zł; masło (świeże o zawartości tłuszczu ok. 82,5% za 200 g) z 8,30 do 9,05 zł; chleb (pszenno-żytni za 0,5 kg) z 4,86 do 5,10 zł; jabłka (1 kg) z 5,02 do 6,34 zł.

Z kolei staniały np.: cukier (biały kryształ 1 kg) z 4,19 do 3,21 zł; mięso wieprzowe z kością (schab środkowy, 1 kg) z 27,14 do 25,14 zł; cebula (1 kg) z 3,90 do 3,59 zł; ziemniaki (1 kg) z 2,34 do 2,06 zł.

- Inflacja we wrześniu wyniosła 2,90 proc. rok do roku, identycznie jak w sierpniu. Oznacza to, że ceny pozostały stabilne, choć ekonomiści spodziewali się lekkiego odbicia do 3,0-3,1 proc. - mówi Paweł Majtkowski, analityk eToro w Polsce. Zaskoczeniem okazały się również dane miesięczne. Rynek wskazywał na wzrost cen o 0,2 proc. podczas, gdy GUS odnotował wynik dokładnie 0 procent. ©

51-latek próbował zgwałcić swoją 80-letnią matkę

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Policja i prokuratura wszczęły działania wobec 51-letniego mieszkańca Żnina, który podejrzany jest o dopuszczenie się czynności seksualnych wobec swojej 80-letniej matki.

Do wstrząsającego incydentu doszło w minioną sobotę, w jednym z mieszkań na żnińskim osiedlu bloków wielorodzinnych. Jak wstępnie informowano, mężczyzna ze Żnina miał zgwałcić swoją matkę.

51-latek został zatrzymany w poniedziałek, 20 października, po zgłoszeniu, które wpłynęło od członków rodziny pokrzywdzonej. O sprawie jako pierwszy doniósł Tygodnik Lokalny „Pałuki”.

Policja i prokuratura wszczęły w tej sprawie postępowanie. Ustalono, że do gwałtu wprawdzie nie doszło, ale 51-letni mieszkaniec Żnina podejrzany jest o dopuszczenie się innych czynności seksualnych wobec swojej blisko 80-letniej matki.

W chwili zatrzymania 51-latek był nietrzeźwy, a z jego wyjaśnień wynikało, że również podczas zdarzenia miał znajdować się pod wpływem alkoholu. W sprawie został postawiony poważny zarzut z art. 197 §1 oraz §3 pkt 3 Kodeksu karnego, który odnosi się do przestępstw na tle seksualnym wobec osoby najbliższej.

Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Za taki czyn grozi kara od 3 do nawet 21 lat pozbawienia wolności. ©

Tragiczny finał interwencji policji w Bydgoszczy

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Tragedia w Bydgoszczy. 47-latek zmarł po interwencji policjantów z użyciem paralizatora. Trwa śledztwo.

W poniedziałek, 20 października, o godzinie 16.38 do dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy wpłynęło zgłoszenie z prośbą o udzielenie Zespołowi Ratownictwa Medycznego pomocy przy agresywnym pacjencie, awanturowującym się w domu. Ze zgłoszenia wynikało, że 47-latek ma problemy natury psychicznej.

Na miejsce zostali skierowani policjanci, aby udzielić wsparcia załodze pogotowia.

Tam funkcjonariusze zastali rodzinę agresywnego mężczyzny oraz ZRM. Z ich relacji wynikało, że 47-latek odgryzał się domownikom, jak również ratownikom. Co więcej, naruszył jed-

tykalność cielesną jednego z nich, uderzając go w twarz. W związku z jego zachowaniem, domownicy oraz ratownicy zamknęli agresywnego mężczyznę w jednym z pokoi.

Po otwarciu drzwi 47-latek, odgrzając się, ruszył w kierunku przybyłych na miejsce funkcjonariuszy. Nie reagował na wezwania do zachowania zgodnego z prawem, dlatego policjanci użyli gazu pieprzowego. Niestety, bez rezultatu.

Przeciwnie: agresor zaatakował funkcjonariusza, w związku z tym policjantka oraz ratownik używając siły fizycznej, próbowali obezwładnić mężczyznę. 47-latek nadal był agresywny.

Policjant użył trzykrotnie paralizatora z przyłożenia. Dopiero ten środek umożliwił założenie mu kajdanek na trzymane z przodu ręce (czynny opór z jego strony powodował, że próba założenia kajdanek z tyłu okazała się bezskuteczna). Niemniej jed-

nak, mężczyzna cały czas był pobudzony i agresywny, dlatego funkcjonariusze byli zmuszeni użyć siły fizycznej.

Dopiero po chwili 47-latek uspokoił się. Wówczas policjanci wykorzystali ten moment i położyli kajdanki na ręce trzymane z tyłu. Jeden z ratowników zaaplikował zastrzyk ze środkiem uspokajającym. Mężczyznę ułożyli w pozycję boczną ustaloną. Jego czynności życiowe były cały czas monitorowane i wtedy nie stwierdzono nieprawidłowości.

Natomiast po około 2-3 minutach zauważono, że najprawdopodobniej przestał oddychać. Policjanci natychmiast zdjęli mu kajdanki, a będący na miejscu ratownicy, a także lekarz przystąpili do resuscytacji. Nieprzytomny mężczyzna został podłączony pod specjalistyczny sprzęt, a następnie przetransportowany do szpitala. Niestety, o godzinie 18.45, nastąpił zgon 47-latka.

O zdarzeniu powiadomiono prokuratora oraz wewnętrzne służby kontroli. Czynności kontrolne policji wykonują policjanci Wydziału Kontroli Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, Biura Kontroli Komendy Głównej Policji, a także Biura Spraw Wewnętrznych Policji.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, interweniujący funkcjonariusze działali zgodnie z procedurami i uprawnieniami. Patrol nie posiadał kamerek nasobnych. Natomiast zabezpieczony został materiał wideo z użycia paralizatora. Na podstawie zeznań świadków i zabezpieczonego materiału dowodowego, nic nie wskazuje na błędy w działaniu policjantów. - Okoliczności tej sprawy, przebieg interwencji, a przede wszystkim przyczynę śmierci 47-latka ustali prokuratorskie śledztwo - informuje nadkom. Przemysław Słomski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. ©

Kucharka nożownicza z Grudziądza skazana

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

34-latka, matka czworga dzieci, ma trafić za kraty na prawie 5 lat. To wyrok toruńskiego sądu za ataki nożem na mężczyzn, w tym na swojego partnera. Rany zagrażały jego życiu.

Karolina Cz. ma 34 lata, jest mężatką i matką czworga dzieci. Z zawodu jest kucharką, ale w ostatnich latach była bezrobotna.

Burzliwe życie tej grudziądzanki koncentrowało się wokół alkoholowych libacji i damsko-męskich znajomości. Kobieta ma poważny problem alkoholowy, ale to jej nie usprawiedliwia. Biegli orzekli, że zadając ciosy nożem mężczyznom za każdym razem była poczytalna. Po atakach została aresztowana, a swój proces miała przed Sądem Okręgowym w Toruniu.

Oskarżona była o ataki nożem na mężczyzn i spowodowanie u jednego z nich - własnego narzeczonego - ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W październiku sąd ogłosił wyrok: winna. I wymierzył kucharce karę 4 lat i 10 miesięcy więzienia.

- Karę oskarżona odbyć ma w systemie terapeutycznym dla osób uzależnionych od alkoholu. Sąd orzekł też obowiązek leczenia odwykowego i przejścia terapii po zakończeniu kary, we wskazanym ośrodku. Najbardziej pokrzywdzonemu mężczyźnie Karolina Cz. ma także zapłacić 10 tys. zł częściowego zadośćuczynienia. Do obu ranionych przez siebie mężczyzn natomiast orzeczone ma zakazy zbliżania i kontaktowania się (na 5 i 4 lata). Trzeciemu pokrzywdzonemu natomiast, z którego karty wypłacała sobie pieniądze, oddać ma 1,1 tys. zł w ramach naprawienia szkody - przekazuje Jarosław Szymczak, rzecznik asystenta Sądu Okręgowego w Toruniu.

Najpoważniejszy z zarzutów dla kobiety dotyczył wydarzeń, do których doszło w Grudziądzu 29 kwietnia 2024 roku. Tego dnia Karolina znów piła alkohol, w towarzystwie swo-

jego partnera Doriana. Tym razem libacja odbywała się w mieszkaniu pewnego Tomasza S.

Gdy towarzystwu skończył się alkohol, to właśnie gospodarz postanowił „zasponsorować” dalsze zakupy. Dał Karolinie i Dorianowi swoją kartę bankomatową wraz z kodem PIN. Mieli pójść na stację paliw po piwo.

I owszem, na stacji zakupy para zrobiła. Karolina jednak nieco zaszalała. Nie tylko nakurowała jedzenia i trunków za blisko 500 zł, ale też wcześniej wypłaciła sobie 300 zł i 400 zł (za przywłaszczenie tych pieniędzy też kobieta została skazana).

Zaopatrzona w zakupy i gotówkę para imprezowiczów wcale jednak nie wróciła do mieszkania Tomasza, który wszystko to nieświadomie zasponsorował. Karolina i Dorian wezwali taksówkę i pojechali nią do innego znajomego, do Dusocina. Tutaj kontynuowali alkoholową libację.

- Około godz. 5.00 w kuchni doszło do awantury pomiędzy Dorianem N. a Karoliną Cz. Ta ostatnia chwyciła leżący na blacie nóż i ugodziła nim Dorianą N. w okolicę ramienia lewego. Do-



Sąd Okręgowy w Toruniu skazał 34-latkę z Grudziądza na łączną karę 4 lat i 10 miesięcy więzienia

piero o godzinie 9:40 wezwala Pogotowie Ratunkowe informując kłamliwie, że w mieszkaniu doszło do próby samobójczej - relacjonował nam prokurator Andrzej Kukawski z Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

W śledztwie biegła z zakresu medycyny sądowej oceniła, że pokrzywdzony mężczyzna doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Sąd Okręgowy w Toruniu to potwierdził. Zauważył też fakt, że kobieta chwyciła za nóż broniąc się przed atakiem mężczyzny.

Uznał jednak, że przekroczyła granice obrony koniecznej.

Po kwietniowych wydarzeniach grudziądzanka została zatrzymana, potem usłyszała zarzuty i została tymczasowo aresztowana. W trakcie śledztwa okazało się, że Karolina Cz. na koncie ma też już wcześniejsze ataki nożem na mężczyzn. Jakże dokładnie? Oto ustalenia prokuratury i sądu.

26 marca ub.r. w Grudziądzu, przy ulicy Jana III Sobieskiego, Karolina też piła alkohol z kompaniami. W trakcie biesiady zadała cios nożem Grze-

gorzowi M. ugadając go w okolicę obojczyka.

- Odnosił on obrażenia w postaci rany klutej penetrującej tę okolicę i odmy podskórnej, ale bez cech zapadnięcia płuca - podaje prokurator.

31 marca ub.r. w tym samym miejscu, Karolina Cz. dwukrotnie ugodziła nożem Dorianą w okolicę lewego uda oraz ramienia. 12 kwietnia ub.r. natomiast, w mieszkaniu w Dusocinie, kobieta podczas kolejnego spotkania przy alkoholu ugodziła go nożem w rękę gospodarza mieszkania.

Opisane ciosy nożem były jednak lżejszego kalibru - ranni nie leczyli obrażeń dłużej niż tydzień.

Czy teraz Karolina Cz. pójdzie za karę na blisko pięć lat do więzienia? Nie wiadomo. Po ogłoszeniu wyroku w Toruniu jej obrońca - adwokat Łukasz Kurek - od razu wystąpił z wnioskiem o wydanie uzasadnienia orzeczenia na piśmie. A to jasny sygnał, że planuje - a przynajmniej rozważa - odwoływanie się.

Gdy tak się stanie, losy kucharki rozstrzygać będzie ostatecznie Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

©@

Posłowie PiS: Premierze Tusku, żądamy dymisji wojewody! Wojewoda Michał Sztybel: Były minister PiS jest kłamcą!

Adam Szczesniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości - z posłami Łukaszem Schreiberem i Pawłem Szrotem - zwołali konferencję prasową przed Urzędem Wojewódzkim w Bydgoszczy. Pod adresem wojewody Michała Sztybla padły zarzuty „bezczynności w sprawach upadłości firm w rejonie Inowrocławia”, a do premiera Donalda Tuska został skierowany wniosek o jego dymisję.

- Rząd premiera Donalda Tuska niedawno świętował dwulecie przejścia władzy. Nie chcemy dziś jednak recenzować jego poczynań, ale bić na alarm w sprawie naszego regionu - rozpoczął Łukasz Schreiber.

Inofama i Janikosoda bez wsparcia rządu?

- Działania rządu, a właściwie ich brak, to pokaz zatrważającej niemocy i obojętności. Partie będące u władzy chwala się dwoma wicepremierami z regionu, wiceministrem, i nic to nam nie daje. Podam przykłady z ostatnich tygodni. Inofama ogłosiła, że chyli się ku upadło-



Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości przed Urzędem Wojewódzkim apelowali o pomoc firmom z Inowrocławia i Janikowa i dymisję wojewody

ści, wcześniej upadła Janikosoda. My już w 2024 roku ostrzegaliśmy, że tak może się stać, że pilnie trzeba podjąć działania. Jak rząd PiS, gdy kilka lat temu duże problemy miała bydgoska Pesa. Byli tu w ostatnich miesiącach wiceprezesa PiS Mateusz Morawiecki i Patryk Jaki. Rozmawiali, wskazywali pomysły. Od tego czasu nie zrobiono nic, a wojewoda, przedstawiciel rządu w terenie, nie podjął żadnych działań. Jego postawa to przykład wyjątkowego braku zainteresowania regionem. On nie ma tylko przecinać wstęg przy inwestycjach zaczętych przez nas, ale budować koalicje i podejmować decyzje, aby ratować firmy i miejsca pracy. Nie robi tego - podkreślał bydgoski poseł.

- Przez 8 lat naszych rządów słyszeliśmy, że za mało pieniędzy trafia do Inowrocławia. Wskażcie nam państwo, jakie rządowe pieniądze w ostatnich dwóch latach otrzymało to miasto? A może nie otrzymało żadnych, bo PO przegrało tam wybory na prezydenta? A mają posła do Parlamentu Europejskiego, senatora i byłego prezydenta miasta, panią poseł... Gdzie oni wszyscy są? W związku z tym uważamy, że czas na zmiany. Nie jesteśmy fantastami i nie wierzymy, że rząd poda się do dymisji, ale premier otrzyma od nas wniosek, aby przynajmniej zmienił swojego człowieka na Kujawach i Pomorzu. Kierujemy do Donalda Tuska wniosek o odwołanie wojewody Mi-

chała Sztybla - dodał Łukasz Schreiber.

Prezydent jest zainteresowany

- Właśnie wróciłem ze spotkania z bydgoskimi przedsiębiorcami. Temat Janikowa był jednym z głównych, przedsiębiorcy mieli sporo pomysłów, był również wicewojewoda, ale nie miał nic do powiedzenia - kontynuował konferencję Paweł Szrot.

- Janikosoda to firma energetycznie strategiczna, bo solanka pozwala tłoczyć paliwa w sztolniach, magazynach. Tymczasem rząd przyjmuje ustawę, która pozwala te złoża magazynować za granicą, w Niemczech. Na szczęście prezydent Karol Nawrocki zawetował ją. Był przez przedsiębiorców za tę decyzję chwalony. Jestem w stałym kontakcie z ośrodkiem prezydenckim i mam zapewnienie, że będzie kontynuacja zainteresowania kwestią Janikowa. Wobec bierności rządu czas na pierwsze dymisje, rozpoczynając od wojewody Sztybla - apelował.

Wojewoda: zapraszam do rozmowy

O komentarz do konferencji przed urzędem poprosiliśmy

wojewodę Michała Sztybla. Oto jego oświadczenie:

„Z przykrością muszę stwierdzić, że były Minister PiS Łukasz Schreiber jest kłamcą. Niestety, w trzyminutowej wypowiedzi Pana Schreibera praktycznie nie znalazły się żadne prawdziwe zdania, a praktycznie same kłamstwa. Nie lubię, jeśli sprawy sprowadzane są do czystej polityki, bo tylko tak traktuję atak na moją osobę, dlatego jestem cały czas otwarty na spotkanie. Jeśli były Minister chciałby swoje dotychczasowe doświadczenie w rządzie Prawa i Sprawiedliwości w jakikolwiek pozytywny sposób wykorzystać - zapraszam do rozmowy - bo dotychczas, przez dwa lata, nie chciał on niczym poważnym i merytorycznym zainteresować Wojewody. Nie spotkałem się z żadnym oficjalnym wnioskiem z jego strony. Jestem jednak cały czas do dyspozycji. Daję szansę i mam nadzieję, że Pan Łukasz Schreiber porozmawia ze mną na tematy wyłącznie merytoryczne”.

Trudna sytuacja na Kujawach

Przypomnijmy, że od końca lipca Janikosoda (właścicielem

jest Qemetica, dawniej Ciech) została postawiona w stan hibernacji i przeprowadzono zwolnienia grupowe (do 350 osób), gdyż wysokie koszty energii i tańsza soda z Turcji miały wpływ na opłacalność produkcji w tej firmie.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun tłumaczy jednak, że, choć sytuacja Janikosody jest problemem, nie uderzy to w Inowrocławskie Kopalnię Soli „Solino”, które były dostawcą solanki dla Janikosody.

Nie ma też, jego zdaniem, zagrożenia dla funkcjonowania podziemnych magazynów zapasów interwencyjnych w Podziemnym Magazynie Ropy i Paliw w Górze koło Inowrocławia.

Z kolei w ostatnich dniach Inofama S.A. (wykonuje konstrukcje stalowe i maszyny rolnicze oraz usługi cynkowania ogniowego), jeden z najstarszych polskich zakładów przemysłowych (ma 145 lat), zgłosił do sądu wniosek o upadłość, a zagrożonych może być nawet 300 miejsc pracy. Zarząd firmy zaznacza jednak, że traktuje go jako krok prewencyjny, a priorytetem jest restrukturyzacja oraz wypracowanie układu z wierzycielami. ©@

Dwie odmiany chryzantem z naszej politechniki trafiły do produkcji

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej szczytują się chryzantemami i zmieniają myślenie o tych roślinach jako kwiatach, które kojarzą się wyłącznie ze Świętem Zmarłych. Wyhodowane przez nie dwie odmiany właśnie trafiły do produkcji.



FOT. MATERIAŁY NATALII MILER

Jedną z odmian chryzantem PBŚ, która trafiła do produkcji, jest „Jubilatka”. To odmiana uzyskana z hodowli mutacyjnej z odmiany „Profesor Jerzy”

Druga z odmian nosi nazwę „Jubilatka” i została uzyskana z hodowli mutacyjnej z odmiany „Profesor Jerzy”.

- Te dwie odmiany szklarniowe zostały wdrożone do oferty producenta na podstawie umowy licencyjnej, która podpisana została miesiąc temu - mówi dr inż. Natalia Miler. - Nasz wydział szczytują się chryzantemami. Jesteśmy jedynym w Polsce ośrodkiem prowadzącym aktywną, systematyczną hodowlę chryzantemy wielokwiatowej. Od 2014 r. aż 32 na-

sze odmiany mają prawa ochronne, z czego jesteśmy bardzo dumni.

Niedawno, bo na początku października br., naukowczynie z Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu zaprezentowały kilkanaście najpiękniejszych odmian chryzantem z PBŚ podczas XVI Festiwalu Traw i Kwiatów Jesieni w Arboretum Wojsławice na Dolnym Śląsku. Dr inż. Anita Woźny opowiedziała o „Chryzantemach wyhodowanych na Politechnice Bydgoskiej” i pokazała mnogość od-

mian z rodowodem PBŚ. Z kolei dr inż. Natalia Miler przeprowadziła wykład o historii, hodowli i zastosowaniach chryzantem, przybliżając uczestnikom naukowe i praktyczne aspekty ich uprawy.

Warto dodać, że bydgoskie naukowczynie wyhodowały już kolejną nową odmianę chryzantem z grupy Gardy i szukają dla niej nazwy.

- To chryzantema wcześniej kwitnąca, która ma kwiaty w kolorze różowo-żółtym - mówi dr inż. Natalia Miler.

- W styczniu bądź lutym przyszłego roku planujemy ją zgłosić do ochrony.

Naukowczynie z Politechniki Bydgoskiej podkreślają, że chryzantemy to piękne kwiaty. Obie panie starają się zmienić myślenie o tych roślinach, by nie kojarzyły się one wyłącznie z listopadowym Świętem Zmarłych.

Przykładem mogą być odmiany wyhodowane na PBŚ, np. „Jutrzenka” i „Gracja”, które mają dłuższe łodygi i z powodzeniem nadają się do bukietów. ©©

Bydgoska brygada logistyczna była w Kosowie

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Bydgoska 1. Brygada Logistyczna wyprawę do Kosowa ma za sobą. Dostarczyła samochody dla polskiego kontyngentu w Kosowie działającego w ramach sił NATO.



FOT. 1. BRYGADA LOGISTYCZNA

Transport fordów ranger do Kosowa

Żołnierze z 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego dostarczyli do PKW KFOR niezbędny sprzęt i zaopatrzenie, które wspierają nas w codziennej służbie i realizacji zadań mandatowych. Trafiło tam między innymi 12 sztuk fordów ranger.

To międzynarodowe siły pokojowe NATO, działające na terenie Kosowa w ramach operacji wsparcia pokoju Joint Guardian. Trwająca do dziś operacja rozpoczęła się 11 czerwca 1999 roku na mocy mandatu ONZ, po przyjęciu w dniu 10 czerwca 1999 roku przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji numer 1244. Wprowadzenie do Kosowa pierwszych oddziałów KFOR stało się możliwe dzięki pomyślnemu zakończeniu operacji lotniczej Sojuszu Północ-

noatlantyckiego Allied Force nad Federalną Republiką Jugosławii, która wymusiła na prezydencie Slobodanie Miloševiću m.in. zgodę na wprowadzenie do Kosowa międzynarodowych sił pokojowych.

Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) KFOR wchodzi w skład Międzynarodowej Grupy Bojowej Wschód (Multinational Battle Group - East MNBGE) pod dowództwem amerykańskim.

Polscy żołnierze (230) stacjonowali w bazie amerykańskiej Camp Bondsteel. Obecnie główne siły PKW stacjonują w bazie Camp Maréchal de Latre de Tassigny w Novo Selo, a siły dodatkowe w Camp Film City w Pristinie, Camp Bondsteel i Camp Prizren. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA S.A.

0011416504

Transformacja energetyczna musi być racjonalna i elastyczna

Transformacja energetyczna nie może być realizowana w oderwaniu od potrzeb gospodarki i społeczeństwa. Zmiany muszą być odpowiedzialne, racjonalne i dostosowane do realiów ekonomicznych – podkreślił uczestnicy panelu „Energia jutra: jak połączyć zieloną transformację z konkurencyjnością Europy”, który odbył się podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie.

Eksperti i przedstawiciele największych firm energetycznych, instytucji finansowych oraz administracji publicznej zgodzili się, że dążenie do neutralności klimatycznej nie może odbywać się kosztem konkurencyjności europejskiej gospodarki. Aby transformacja przyniosła realne korzyści, musi być prowadzona w sposób elastyczny, z poszanowaniem istniejących uwarunkowań rynkowych.

- Zmiany muszą być tak wdrażane, abyśmy w dalszej perspektywie mogli zapewnić relatywnie tanią energię dzięki inwestycjom m.in. w odnawialne źródła. To szansa dla polskiej gospodarki, wykonawców, dostawców i rynku

pracy. Jednak równie istotne jest uwzględnienie bieżących potrzeb społecznych i gospodarczych – zaznaczył Marcin Laskowski, Wiceprezes Zarządu ds. Regulacji PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Prezes Laskowski przypominał, że strategia PGE ogłoszona w czerwcu 2025 roku zakłada inwestycje o łącznej wartości 235 mld zł do 2035 roku. Z tej kwoty 85 mld zł zostanie przeznaczony na odnawialne źródła energii – głównie morskie farmy wiatrowe – a 37 mld zł na budowę elastycznych mocy gazowych.

- Nasza strategia to połączenie ambicji i realizmu. Zakłada stopniowe odchodzenie od węgla na rzecz odnawialnych źródeł, takich jak energia wiatrowa i słoneczna. Kluczowym elementem pozostaje elastyczność – w momentach wzmożonego zapotrzebowania system będzie wspierany przez źródła gazowe. To gwarantuje bezpieczeństwo energetyczne – wyjaśnił Laskowski.

Dodał, że PGE inwestuje również w rozbudowę i cyfryzację sieci dystrybucyjnej, co ma kluczowe znaczenie dla efektywnego zarządzania energią w przyszłości. Istot-



nym elementem transformacji, jak zaznaczył, jest także modernizacja systemów ciepłowniczych.

- Polska dysponuje jednym z największych systemów ciepłowniczych w Europie. Ponad połowa obywateli korzysta z ciepła z sieci. Do 2050 roku transformacja tego sektora może pochłoniąć nawet 500 mld zł. To wyzwanie technologiczne, legislacyjne i finansowe. Dlatego

inwestujemy m.in. w pompy ciepła, kotły elektrodowe, magazyny ciepła, ale też w elastyczne moce gazowe – podkreślił.

Rosnące zainteresowanie zieloną energią potwierdziła Dorota Zawadzka-Stępiak, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jak poinformowała, tylko w ramach naboru na dofinansowanie

magazynów energii wpłynęły wnioski na łączną kwotę 28 mld zł, przy planowanej alokacji 4 mld zł.

- To pokazuje ogromne zainteresowanie i potencjał. Do 2030 roku NFOŚiGW przeznaczy na zieloną transformację około 100 mld zł. Ale musimy pamiętać, że same środki publiczne nie wystarczą – kluczowa będzie współpraca z sektorem prywatnym – podkreśliła.

Dorota Jeziorowska z Ministerstwa Energii zapowiedziała, że jeszcze w 2025 roku zaktualizowany zostanie „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu”. Równolegle rozpoczną się prace nad nową polityką energetyczną Polski oraz strategią rozwoju ciepłownictwa.

Ważnym uczestnikiem zmian pozostaje Europejski Bank Inwestycyjny, który do końca dekady planuje przeznaczyć około 1 biliona euro na zielone inwestycje. Jednocześnie instytucje unijne coraz mocniej akcentują konieczność zapewnienia konkurencyjności, stabilności cen energii oraz bezpieczeństwa energetycznego.

Transformacja energetyczna to proces nieunikniony, ale musi być prowadzony z rozwagą i w sposób zrównoważony. Kluczowe jest zachowanie równowagi między celami klimatycznymi a potrzebami gospodarki i społeczeństwa. Elastyczność, realizm i współpraca sektora publicznego z prywatnym to fundamenty skutecznych działań. Europa może pozostać konkurencyjna, tylko jeśli zielona energia będzie dostępna, bezpieczna i przystępna cenowo.

POLSKA i ŚWIAT

Nicolas Sarkozy trafił do więzienia w Paryżu

opr. Karolina Wrońska
PAP

Były prezydent Francji Nicolas Sarkozy jest pierwszym byłym przywódcą Francji, który będzie odbywać wyrok sądowy w zakładzie karnym.

Po wejściu do środka były prezydent poddał się formalnościom administracyjnym, jak każdy inny nowo przybyły więzień. W komentarzu w serwisie X, który opublikował w drodze z domu do więzienia, po raz kolejny zapewnił, że jest niewinny i nie przestanie potępiać „skandalu sądowego” - jak określił swój wyrok. „Nie żądam żadnych przywilejów i żadnej przychylności” - dodał. Wyraził przekonanie, że „prawda zwycięży”.

25 września sąd pierwszej instancji orzekł wobec Sarkozy'ego karę pięciu lat więzienia w sprawie dotyczącej finansowania jego kampanii wyborczej z 2007 r. przez Libię, rządzoną wówczas przez Muammara Kaddafiego. Został oczyszczony z zarzutów o korupcję i ukrywanie sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych, ale uznano go za winnego „przestępczej zмовy”, która jest we Francji poważnym przestępstwem - grozi do 10 lat więzienia.

Sarkozy, jak każdy inny skazany, może ubiegać się o zmianę sposobu wykonywania kary. W zależności od decyzji sądu może to skutkować dalszą karą w areszcie domowym, noszeniem bransoletki elektronicznej czy też warunkowym zwolnie-



Były prezydent Francji trafił wczoraj do więzienia w 14. dzielnicy Paryża

niem. Ze względu na wiek - ukończone 70 lat - Sarkozy ma prawo ubiegać się o to już teraz. Zwykle warunkiem jest odbycie przez skazanego połowy wyroku.

Według informacji dziennika „Le Monde” były prezydent trafi do skrzydła QB4, przeznaczanego dla osób wymagających szczególnej opieki. Składa się ono z 19 cel i posiada wydzielony plac spacerowy. Sarkozy miałby tam również dostęp do siłowni i biblioteki. Zostanie osadzony w jednoosobowej celi o powierzchni 9 mkw. z zakratowanym oknem, wyposażonej w kuchenkę, łóżkawkę i prysznic, a także telefon stacjonarny z zatwierdzonymi numerami. Może mu przysługiwać prawo do dwóch 45-minutowych widzeń tygodniowo oraz dwóch spacerów dziennie. Wszędzie, gdziekolwiek się uda, będzie mu towarzyszył strażnik. ©

ŁÓDŹ

– Celem zbiórki podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy będzie leczenie chorób przewodu pokarmowego u dzieci, czyli gastroenterologia dziecięca – ogłosił w Łodzi prezes Fundacji WOŚP Jerzy Owsiak. Najbliższy finał WOŚP odbędzie się 25 stycznia 2026 r. Owsiak zapewnił, że dzięki zebranych pieniądzą zostanie zakupiony sprzęt najnowszej generacji.

„*Sprzęt, który będziemy kupować, będzie z pewnością sprzętem najwyższej jakości*

Jerzy Owsiak, prezes Fundacji WOŚP

ABW zatrzymała 55 osób. Działywały na rzecz Rosji

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Rzecznik koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński poinformował we wtorek o szczegółach ostatniej akcji, w której służby zatrzymały trzy osoby.

Podczas konferencji prasowej Dobrzyński potwierdził informacje, że w ostatnim czasie funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego we współpracy z innymi służbami zatrzymali osiem osób. Dodał, że w ostatnich miesiącach zatrzymali łącznie 55 osób działających na szkodę Polski na zlecenie rosyjskiego wywiadu.

Dobrzyński skupił się na ostatniej akcji ABW, podczas której zatrzymane zostały trzy osoby. – Te osoby zatrzymane to przede wszystkim 21-letni Ukrainiec. Mieszkał tutaj niedaleko, pod Warszawą, pracował w magazynie jako magazynier. Ze wstępnych informacji wynika, że razem ze swoimi kolegami, dwoma innymi Ukraińcami, stworzyli pewnego rodzaju szlak, gdzie mieli przysyłać materiały wybuchowe – wyjaśnił.

Jak poinformowała w komunikacie ABW, funkcjonariusze zatrzymali 21-latkę 16 października. Danylo H. prowadził działalność wywiadowczą w Polsce i w Rumunii. Jednocześnie w Rumunii zatrzymano dwóch innych obywateli Ukra-



Ostatnio zatrzymane osoby „stworzyły pewnego rodzaju szlak”, którym miały przysyłać materiały wybuchowe

iny, którzy ściśle współdziałali z podejrzanym Danylo H.

Do zatrzymania doszło dzięki wspólnym działaniom prowadzonym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego ze służbami rumuńskimi (SRI), skierowanym przeciwko agresywnej aktywności rosyjskich służb specjalnych.

Prokuratura Krajowa przekazała w komunikacie, że Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie prowadzi w tej sprawie śledztwo dotyczące

działalności obcego wywiadu – Federacji Rosyjskiej – przeciw Rzeczypospolitej Polskiej i państwom sojuszniczym Unii Europejskiej.

Prokurator Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Warszawie 17 października br. przedstawił Danylowi H. zarzut udziału w działalności obcego wywiadu i przygotowywania aktów sabotażu o charakterze terrorystycznym (chodzi o art. 130 par. 7 i 8 Kodeksu karnego w zw. z art. 65 par. 1 k.k.).

„Według ustaleń śledztwa podejrzany, działając wspólnie

z innymi osobami, realizował zadania zlecone przez rosyjskie służby specjalne, polegające na przygotowaniu i przekazaniu na Ukrainę przesyłek zawierających urządzenia zapalające i substancje chemiczne mogące spowodować pożar lub eksplozję. Przesyłki te zostały przechwycone przez rumuńskie służby jeszcze przed wybuchem” - poinformowała PK.

Według Prokuratury Krajowej „przesyłki te miały ulec samozapłonowi lub eksplozji w czasie transportu. Celem planowanych działań było zastraszanie ludności oraz destabilizacja państw Unii Europejskiej wspierających Ukrainę”.

Jak dodała PK, śledztwo zostało powierzone do przeprowadzenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego - II Departamentowi Postępowania Karnego.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy zdecydował o aresztowaniu zatrzymanego na trzy miesiące, a sąd w Rumunii zgodził się na aresztowanie na 30 dni dwóch zatrzymanych w tym kraju.

Dobrzyński, zapytany podczas konferencji o pozostałe pięć zatrzymanych osób, wyjaśnił, że dwie z nich zostały ostatnio zatrzymane w Białej Podlaskiej. Dodał, że w tym przypadku chodziło o rozpracowywanie infrastruktury wojskowej. Dwie kolejne osoby zostały zatrzymane w województwie śląskim. PAP

KRÓTKO

BRUKSELA

Poprawa na polskich drogach

W Polsce w wypadkach drogowych zginęło w 2024 roku blisko 1,9 tysiąca osób. To nadal wysoki wskaźnik w porównaniu do innych krajów UE, ale Polska odnotowała największy spadek liczby ofiar śmiertelnych na drogach w Unii - o 35 proc. w porównaniu do 2019 r. - wynika z danych Komisji Europejskiej. Ze statystyk opublikowanych przez Komisję wy-

nika, że w całej UE w 2024 roku w wypadkach drogowych zginęło 19 940 osób. Polska, mimo że wciąż znajduje się powyżej średniej unijnej pod względem liczby osób zabitych na drogach na milion mieszkańców (średnia to 45, a w Polsce 52), w ciągu ostatnich pięciu lat odnotowała największą poprawę w całej Wspólnocie. oprac. WSJ/PAP

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Według portalu wyborcza.pl marszałek Sejmu Szymon Hołownia w razie porażki w walce o stanowisko Komisarza ONZ ds. Uchodźców i tak planuje przeprowadzkę do USA.

– Mówienie o Szymonie Hołowni na stanowisku ambasadora RP w USA to zbędne spekulacje, które szkodzą szansom

marszałka Sejmu na objęcie funkcji Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców - powiedział we wtorek wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Prezydent Karol Nawrocki pytany w poniedziałek, czy lider i założyciel Polski 2050 byłby dobrym ambasadorem RP w Stanach Zjednoczonych, odpowiedział, że „z całą pewnością byłby lepszym kandydatem na ambasadora” niż obecnie pełniący te obowiązki Bogdan Klich. To nawiązanie

do nieoficjalnych informacji, jakoby Hołownia zabiegał o taką możliwość w przypadku niepowodzenia w staraniach o stanowisko Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców, na które aplikuje.

Sikorski we wtorek w radiu Rodzina, pytany o słowa prezydenta, odpowiedział, że „szkodzi to szansom marszałka”. Dodał, że jego zdaniem osoby, które spekulują w tej sprawie, próbują „zrobić krzywdę” Hołowni.

– Pracujemy nad tym, aby Polacy obejmowali najwyższe funkcje w systemie międzynarodowym. (...) Ja napisałem już pismo, jest cała kampania na rzecz Szymona Hołowni. On sam wie, jakie są jego szanse, ale trzeba panu Bogu dać szansę - powiedział wicepremier.

Hołownia pod koniec września przekazał, że nie będzie ubiegał się o ponowny wybór na przewodniczącego swojej partii Polska 2050. PAP

Posada dla Szymona Hołowni. Prezydent i rząd łączą wysiłki w staraniach o stanowisko w ONZ

Forum „Pomorskiej” o śladzie węglowym w rolnictwie

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Co zrobić, żeby otrzymać wynagrodzenie za wiązanie dwutlenku węgla w glebie? Ślad węglowy będzie jednym z ośmiu zagadnień, które omówimy na Forum Rolniczym w Żninie.

25 października w Hotelu Cukrownia Żnin organizujemy XII Forum Rolnicze „Gazety Pomorskiej”. Chętni do udziału w tym wydarzeniu muszą się zarejestrować na stronie: pomorska.pl/zapisy_forum.

Forum rozpocznie rozmowa z Piotrem Całbeckim, marszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego i przewodniczącym Komisji Zasobów Naturalnych (NAT) w Europejskim Ko-

mitecie Regionów, zajmującej się m. in. rolnictwem.

Potem rozpocznie się debata z udziałem Stefana Krajewskiego, ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Zapytamy, dokąd zmierza europejskie rolnictwo? Czy zmiany geopolityczne na świecie złagodzą kierunek reform? W czasie debaty będzie możliwość zadawania pytań.

Następnie zaprosimy wszystkich do udziału w ośmiu panelach dyskusyjnych.

Przez emisję gazów cieplarnianych

Jeden z nich poświęcimy śladowi węglowemu w rolnictwie. Czy gospodarowanie gruntami dzięki metodom, które zwiększą sekwestrację węgla w glebie, może być sposobem na dorobienie?

Według Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami, w 2023 r. rolnictwo było odpowiedzialne za 9,8 proc. całkowitej emisji gazów cieplarnianych. KOBiZE wskazuje rolnictwo jako jedno z trzech głównych źródeł emisji metanu - dominującym w rolnictwie (36,5 proc.) jest fermentacja jelitowa. Rolnictwo to główne źródło emisji podtlenku azotu - największy udział w roku 2023 r. miały gleby rolne (68,8 proc.) i odchody zwierzęce (12 proc.).

Stąd potrzeba rolnictwa węglowego, czyli takiego podejścia do uprawy, które pomaga wychwycić dwutlenek węgla z atmosfery i zmagazynować go w glebie. Co zrobić, żeby otrzymać za to wynagrodzenie? Na to pytanie odpowiadają:



FOT. ARCHIWUM PPG

W 2023 r. rolnictwo było odpowiedzialne za 9,8 proc. całkowitej emisji gazów cieplarnianych

dr hab. Jerzy Kozyra z Zakładu Biogospodarki i Agrometeorologii z Instytucji Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach; Jerzy Wierzbicki,

prezes Polskiego Zrzeszenia Producentów Bydła Mięsnego oraz Katarzyna Jórka z Fundacji Rozwoju Rolnictwa Terra Nostra, która prowadzi Pro-

gram Zintegrowanej Produkcji Regeneratywnej.

Jakie korzyści dają certyfikaty węglowe?

Efektom realizacji Programu jest certyfikat potwierdzający zarządzanie gospodarstwem w sposób regeneratywny oraz określenie śladu środowiskowego, w tym śladu węglowego i wodnego produkowanych surowców rolnych.

Jak certyfikaty węglowe wpływają na wartość gruntów i plonów? Czy przynoszą więcej korzyści? W czasie Forum poszukamy odpowiedzi na te pytania. Wydarzenie zwieńczy gala, podczas której wręczymy nagrody w konkursie „Rolnictwo mam w genach. Od historii gospodarstwa po plany na przyszłość”. ©P

ORGANIZATOR

GAZETA
pomorska

WSPÓŁORGANIZATOR

KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie

SPONSOR GENERALNY

z serca Kujawy
drobex
Zawsze świeższe, smaczniejsze i zdrowe produkty drobex!

drobex agro
wiedza i partnerstwo - kłopoty perspektywy

Naturalna
Energia.Plus

AGROLMET
Nasze maszyny, Twój sukces!

SPONSOR

PZ

Krajowy Ośrodek
Wspierania Rolnictwa

#KUPUJŚWIADOMIE



PARTNERZY:



PARTNER
MOTORYZACYJNY

OMODA | JRECOO
Auto Styl

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

PATRONAT MEDIALNY

TVP | info_

POLSKIE RADIO

BYDGOSZCZ

MATERIAŁ INFORMACYJNY PTWP

0411374329

Innowacyjne technologie, maszyny i roboty – za nami targi TOOLEX i ExpoWELDING 2025

6000 uczestników i ponad 150 wystawców z 19 krajów. W trakcie trzech październikowych dni Międzynarodowe Centrum Kongresowe w Katowicach wypełniło się najnowszymi technologiami, sprzętem czołowych producentów maszyn i narzędzi do obróbki metalu oraz ofertą liderów technologii i rozwiązań dla spawalnictwa. Targi TOOLEX i ExpoWELDING w opinii uczestników niezwykle przestępowały wymiany doświadczeń i nawiązywania nowych kontaktów biznesowych. Części targowej towarzyszyły konferencje Forum Nowego Przemysłu i Przemysł dla Obronności, które wspólnie tworzą cykl „The Industry of Tomorrow. Przemysł jutra”.

Międzynarodowe Targi Obrabiarek, Narzędzi i Technologii Obróbki TOOLEX oraz Międzynarodowe Targi Spawalnictwa ExpoWELDING to najważniejsze krajowe wydarzenia skierowane do szeroko rozumianych branż obrabiarek, narzędziowej i spawalnictwa, zatrudniających setki tysięcy pracowników i współpracujących z wieloma gałęziami gospodarki. Efekt synergii, który

powstaje dzięki połączeniu dwóch wydarzeń, zapewnia uczestnikom jeszcze lepszą możliwość zgłębienia aktualnych trendów rynkowych oraz poznania najnowszych rozwiązań oferowanych przez wystawców.

Targi TOOLEX i ExpoWELDING tradycyjnie były przestrzenią do dyskusji o przyszłości i wyzwaniach, przed którymi stoją sektory przemysłowe. Jednym z najczęściej podejmowanych tematów była rosnąca konkurencja, w tym rozwój rynków azjatyckich prowadzących ekspansję do Europy. Jak podkreślał **Tomasz Sroczynski** z firmy Antom, poza trudnością w utrzymaniu konkurencyjności przy dużej liczbie nowych podmiotów w branży, wyzwaniem staje się też globalne spowolnienie oraz niepewność na rynku, utrudniające podejmowanie zdecydowanych i strategicznych decyzji inwestycyjnych.

Zdaniem **Jarosława Prylaka**, szefa działu handlowego Böhler Welding, kluczową szansą na rozwój może okazać się inwestowanie w nowe obszary, takie jak energetyka jądrowa i przemysł zbrojeniowy. Udział w rozwoju sektora energetycznego kreuje się



jako okazja do wzmacniania konkurencyjności, a współtworzenie struktury bezpieczeństwa państwa może okazać się drogą do sukcesu dla wielu przedsiębiorstw w najbliższych latach.

Niedobór wykwalifikowanych kadr to także jedno z wyzwań najczęściej wskazywanych przez reprezentantów branży spawalnictwa.

– Sytuacja na rynku spawalnictwa jest trudna z punktu widzenia pracodawców, ale dobra z perspektywy poszukujących pracy inżynierów spawalnictwa – mówi

prof. **Jacek Słania**, dyrektor Centrum Spawalnictwa Sieci Badawczej Łukasiewicza - Górnośląskiego Instytutu Technologicznego. – W Polsce istnieje ponad trzysta zakładów stosujących technologie spawalnictwa, z czego w ponad siedmiu tysiącach ta technologia jest dominująca. Spawalnictwo wciąż brakuje.

Uczestnicy upatrują nadziei w rządowych inwestycjach i regulacjach ułatwiających funkcjonowanie wobec wymogów stawianych przed przedsiębiorcami.

TOOLEX i ExpoWELDING głosem branży

Obecni na targach eksperci i menedżerowie wiodących w swoich specjalnościach firm brali również udział w **sesjach Industry Talks**.

Wśród poruszanych tematów były panujące na rynku trendy: – *Przemysł bardzo podupadł, ten trend wynika z bardzo wysokich kosztów energii i wysokich kosztów pracy – zauważył Andrzej Rudenko. – Obserwujemy trend rozwoju przemysłu obronnego. Bardzo dużo się mówi, bardzo mocno nagłaśnia się politycznie. Ale nie stety nakłady finansowe są nadal zbyt małe. Mamy bogate tradycje przemysłu obronnego, ale wciąż jest zadecydowanie zbyt mało inwestycji w tym obszarze.*

Przyszłość jest w rękach automatyzacji i digitalizacji, ale zarządzać nimi będzie technologia tworzona przez inżynierów – ocenia Waldemar Jenczyk, prezes GROB Polska. – Widzimy automatyzację jako pozytywne zjawisko, które może bardzo przyczynić się do rozwoju.

Duże zainteresowanie i wysoka frekwencja potwierdzają niezachwianą pozycję targów TOOLEX i ExpoWELDING jako wydarzeń

szczególnych dla polskiego przemysłu.

Tradycyjna forma i możliwość spotkania twarzą w twarz z partnerami i potencjalnymi klientami – to najczęściej wymieniana przez wystawców zaleta targów. Udział w TOOLEX i ExpoWELDING pozwala nie tylko zacieśnić relacje biznesowe, lecz również bywa początkiem nowych kontraktów. Jak zwrócił uwagę **Mateusz Ciągło**, prezes firmy Venture, przestrzeń wystawiennicza Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach pozwala na prezentację maszyn i ich funkcjonalności w sposób, który nie zawsze jest możliwy w siedzibie firmy.

Wydarzeniami kompletnymi targów, łączącymi branżowy świat teorii i praktyki były seminarium spawalnictwa pt.: „Innowacyjne technologie spawania nowoczesnych materiałów konstrukcyjnych”, Środowiskowe Seminarium Tribologów, Industry Talks oraz Targi Olejów, Smarów i Płynów Technologicznych dla Przemysłu OILexpo.

Targom towarzyszyły również Forum Nowego Przemysłu oraz konferencja Przemysł dla obronności.

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Francuzi podglądają w naszych szkołach

(PB,DD)
miejscowość

W Grudziądzu gości delegacja z Federacji Kompanionów z Limoges. Francuzi przyglądają się jak wygląda u nas szkolnictwo branżowe.

Federacja Kompanionów to organizacja, która zajmuje się kształceniem zawodowym i technicznym w Limoges we Francji. Goście przyjechali do nas, aby przyrzeć się jak taka edukacja prowadzona jest w Grudziądzu. Szefem francuskiej delegacji jest Jean Paul Chapelle, honorowy prezes Fundacji Kompanionów.

Wczoraj goście odwiedzili Zespół Szkół Budowlanych i Plastycznych, Branżowe Centrum Umiejętności oraz Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich.

W „Budowlance” Francuzi zobaczyli jak uczniowie jedną z sal na parterze przerabiają na aulę, obejrzeni pracownie

technikum fryzjerskiego oraz grafiki Liceum Sztuk Plastycznych. W Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich natomiast mieli okazję posmakować potraw przygotowanych na konkurs „Dary lasu”.

Przyjazd Francuzów do Grudziądza to rewizyta. Delegacja grudziądzkiego samorządu we Francji była w kwietniu i wówczas podpisano list intencyjny o współpracy w obszarze szkolnictwa zawodowego.

- To kolejny etap w budowaniu międzynarodowych partnerstw, które wzmacniają prestiż grudziądzkiej edukacji i otwierają młodzieży nowe perspektywy rozwoju zawodowego i językowego - przekonana jest Róża Lewandowska, wiceprezydent Grudziądza.

Kolejnym krokiem w rozwijaniu współpracy ma być wymiana młodzieży uczącej się zawodów technicznych i rzemieślniczych, m.in. w oparciu o program Erasmus plus. ©©



Goście odwiedzili wczoraj m.in. pracownię grafiki Liceum Szkół Plastycznych

Konkurs Miss Seniorek 65plus to było święto elegancji

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Pierwszą edycję Miss Seniorek 65+ Grudziądza wygrała Grażyna Tobolska! Irena Kowalska zdobyła dwa tytuły: Miss Publiczności oraz I Wicemiss. Natomiast Ewa Tkaczyk została II Wicemiss.

Scena klubu Akcent była wybiegiem dla ośmiu kandydatek w wieku senioralnym, które walczyły o koronę najpiękniejszej. Była niesamowita energia i mnóstwo radości. Panie tego dnia wyglądały jak boginie piękności, a publiczność dopinguwała swoje faworytki z całych sił.

„Mogę wszystko, mimo że mam ponad 70 lat”

- To dla mnie niezapomniane chwile - mówiła tuż po ogłoszeniu werdyktu jury Grażyna Tobolska, Miss Seniorek 65plus. - Jestem kobietą spełnioną, odważną. Jestem przykładem dla seniorów, że mimo wieku, a mam ponad 70 lat, można wszystko! Tylko trzeba chcieć.

Przed finałową galą wszystkie kandydatki przeszły prawdziwe metamorfozy. Od fryzur, przez manicure, po makijaż. Seniorki zobaczyłyśmy w trzech wyjściach w różnych kreacjach. Pierwsza - z własnej szafy, kolejne dwie przygotowane, zaprojektowane i stylizowane przez Annę Kozłowską właścicielkę Pracowni Krawcowej „Dobra Krawcowa”. Po zakończonej imprezie panie otrzymały te kreacje w prezencie.

- Wszystkie stylizacje były konsultowane z seniorkami. Dopasowane do ich osobowości i zgodne z trendami - podkreśla Anna Kozłowska. - Panie były otwarte na moje propozycje i chętnie współpracowały.



Konkurs Miss Seniorek 65 plus Grudziądza wygrała Grażyna Tobolska (na zdjęciu w środku). Tytuły I Wicemiss i Miss Publiczności zdobyła Irena Kowalska (z lewej), a tytuł II Wicemiss Ewa Tkaczyk (na zdjęciu: z prawej)

Myślę, że stworzyliśmy wspólnie piękne kreacje, które seniorki będą mogły wykorzystać na różne sposoby czy to na wyjścia wieczorowe, czy luźniejsze spotkania.

„To był bardzo radosny dzień”

Najbardziej utytułowaną seniorką okazała się Irena Kowalska. Oprócz tytułu I wicemiss, to właśnie ona cieszyła się największą sympatią gości na widowni. W wyniku głosowania otrzymała również tytuł Miss Publiczności.

- Chciałam pokazać, że my kobiety po 65 roku życia, nadal potrafimy się bawić i akceptować siebie. Wybory Miss Seniorek sprawiły, że wszystkie poczułyśmy się piękne, atrakcyjne i wyjątkowe. To bardzo radosny dzień - mówiła Irena Kowalska. - Czuję ogromną radość i zaskoczenie. Najbardziej cieszę się z tytułu Miss Publiczności bo tu jest energia z sali. Jestem bardzo szczęśliwa.

W wyborach Miss Seniorek 65+ Grudziądza wzięły udział także:

- Teresa Brzezińska,
- Grażyna Karwaszewska (otrzymała Nagrodę Specjalną od organizatorów za największą metamorfozę)
- Teresa Nowakowska
- Maria Matuszak
- Danuta Wiśniewska

Nikt nie przegrał tego konkursu

W składzie jury zasiadli: Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza; Marta Wieliczko srebrna medalistka Igrzysk Olimpijskich z Tokio i prezes Klubu Wioślarskiego „Wisła”; Wojciech Litwiński współwłaściciel Fado Cafe; Marta Mazurska wicedyrektor Centrum Pomocy Dziecku i Poradnictwa Rodzinnego; Aleksandra Szymczyk emerytowana kierowniczka filii biblioteki na Mikołaja z Ryńska oraz Andrzej Kirsch z Grudziądzkiej Rady Seniorów. Oceniali: uśmiech,

prezencję, przebojowość oraz odpowiedzi na pytania. A dotyczyły one marzeń kandydatek, osób które są dla nich wzorem do naśladowania, wartości jakimi kierują się w życiu czy motywacji wzięcia udziału w wyborach Miss Seniorek. Jury podjęło szybko werdykt, a to dlatego że cały skład był bardzo zgodny. Co ważne, tego dnia nikt nie był przegrany. Wszystkie seniorki otrzymały wspaniałe nagrody i upominki.

Pomiędzy pokazami seniorek, publiczności czas umilały występy dzieci ze szkoły muzycznej oraz Dorota „Doris” Berent. Galę poprowadził Łukasz Piekarski. Głównym organizatorem było Stowarzyszenie Szmaragdowe Serca, a współorganizatorem „Dobra Krawcowa” Anna Kozłowska i Aleksandra Pasis.

Impreza odbyła się pod patronatem prezydenta Grudziądza, Macieja Glamowskiego. ©©

KRÓTKO

NA SYGNALE

Pod wpływem alkoholu przed policją uciekał na motocyklu

Policjanci „drogówki” postanowili zatrzymać do kontroli drogową motocyklistę, ten jednak zignorował sygnały świetlne oraz dźwiękowe i gwałtownie przyspieszył.

- Podczas ucieczki kierujący dopuścił się szeregu wykroczeń - przejechał wzdłuż po przejeździe dla pieszych, jechał pod prąd, po czym kontynuował ucieczkę drogą gruntową - informuje asp. Łukasz Kowalczyk z KMP w Grudziądzu. Policjanci podjęli pościg pieszy,

w którym zatrzymali mężczyznę. Jak relacjonują funkcjonariusze 44-latek był wyraźnie pobudzony. Badanie alkomatem wykazało 0,23 promila w wydychanym powietrzu. Dodatkowo okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, a motocykl, którym się poruszał, nie był ani zarejestrowany, ani ubezpieczony.

Mężczyzna odpowie za szereg wykroczeń i przestępstwo, za które grozi mu kara do 5 lat więzienia. Decyzją prokuratora musi m.in. wpłacić 1500 zł kaucji. Ma również zakaz opuszczania kraju. (IWO)

KULTURA I HISTORIA



WYSTAWA

W holu teatru poznajemy jego historię

„Siedemdziesiąt lat minęło...” - to tytuł wystawy, prezentującej dzieje zawodowego zespołu aktorskiego teatru w Grudziądzu. Na ekspozycję złożyły się materiały pochodzące ze zbiorów Henryka Kamińskiego, pasjonata regionalnej historii. Wystawę otwarto w przerwie ostatniego „Koncertu niedzielnego”.

Na zdjęciu: Henryk Kamiński w rozmowie m.in. z Ewą Grzeszczuk, komisarz prezentowanej wystawy.

Więcej: pomorska.pl/grudziadz (PB)

PUPIL

r o k u 2 0 2 5



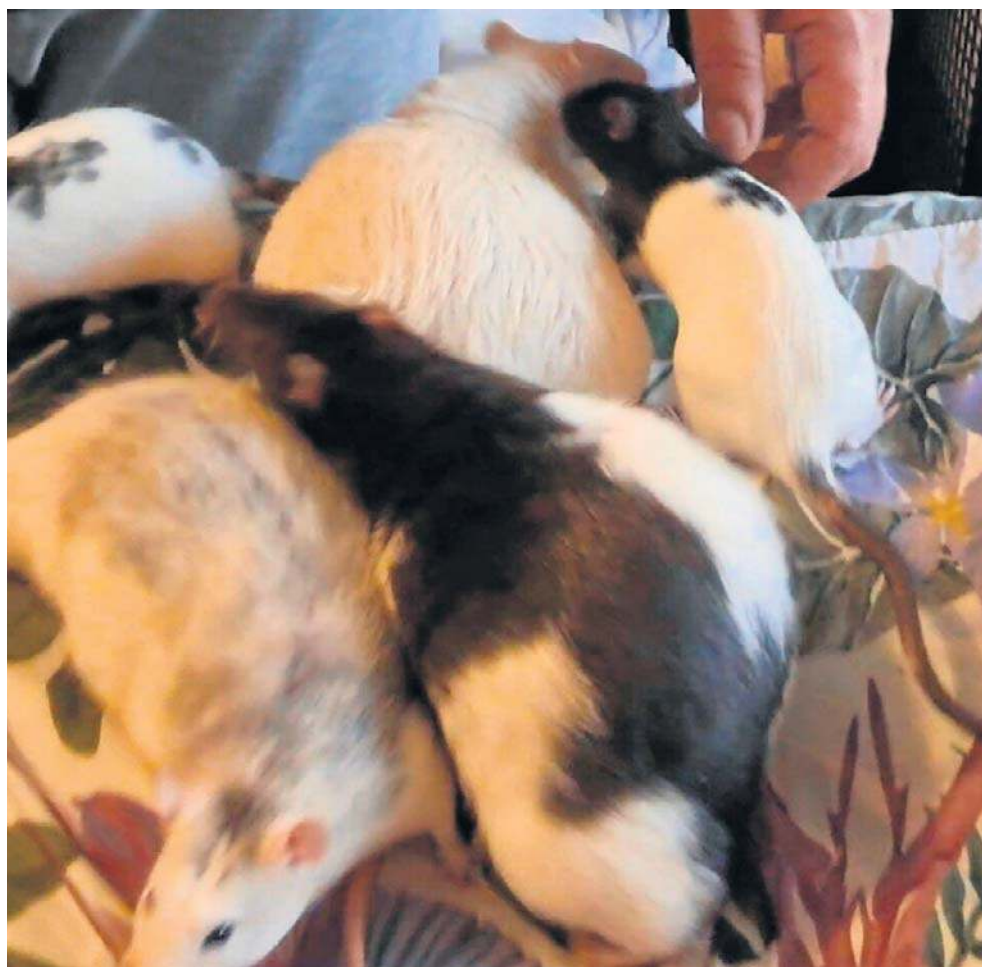
Basian, właściciel: Paulina Sochaczewska



Lola, właściciel: Aleksandra Kawka



Amon , Agares, Hecate, Morrigan, właściciel: Roksana Januszevska



Oli, Demon, Lucyfer, Harpia, Gorgona i Lilith, właściciel: Sylwia Kuliszewska

Oczy pełne miłości, ogon merda z radości, mruczenie koi stres po ciężkim dniu... My, właściciele pupili, znamy te widoki i uczucia doskonale - i kochamy całym sercem! Domowe zwierzęta to bowiem prawdziwe skarby naszej codzienności. Są z nami w chwilach radości i smutku. Nie pytają o nic, ale dają wszystko - swoją obecność, oddanie i bezwarunkową miłość. To nie tylko towarzysze spacerów, leniwych popołudni i zabaw - to prawdziwi członkowie rodziny, którzy uczą nas troski, odpowiedzialności i cieszenia się z małych rzeczy.

Nasi Czytelnicy co roku mają wspaniałą okazję, aby pokazać, jak bardzo kochają swoje zwierzęta, zgłaszając je do akcji PUPIL ROKU. Miała ona również swoją tegoroczną odsłonę. W ramach plebiscytu tradycyjnie stworzyliśmy wielką, internetową galerię pupili wszelkich gatunków. Zwierzęta stały się też prawdziwymi gwiazdami Facebooka, a także głosowania, w którym to głosujący wybrali najpopularniejsze w skali województwa psy, koty oraz inne zwierzęta.

W największym w Polsce plebiscycie skierowanym do właścicieli zwierząt domowych nie mogło zabraknąć oczywiście rankingów usług, z których na co dzień korzystają opiekunowie pupili. Dlatego - głosami naszych Czytelników - przyznaliśmy tytuły: Weterynarza Roku, Groomera Roku oraz Sklepu Zoologicznego Roku, a także Behawiorysty/Trenera Zwierząt Roku. Pupil Roku 2025 to bowiem doskonała okazja, by wyróżnić najlepszych spe-

cjalistów i miejsca przyjazne zwierzętom w naszym regionie. Tym sposobem powstała mapa sprawdzonych adresów - świetna forma promocji i uznania pracy.

Dziś oddajemy do Państwa rąk dodatek, w którym przedstawiamy zwycięzców poszczególnych kategorii plebiscytu w skali województwa. Na jego strony trafiły zdjęcia psów i kotów, które zdobyły najwięcej głosów w każdym mieście i powiecie oraz pierwsza dziesiątka wśród innych pupili w każdym z województw. Na stronach dodatków przedstawiamy też weterynarzy, groomerów, behawiorystów/trenerów zwierząt i sklepy zoologiczne, które zwyciężyły w tym wyjątkowym plebiscycie.

Ale to nie koniec! Wyczekiwany zwieńczeniem akcji będzie wydanie pięknego albumu „NASZE PUPILE”, w którym znajdą się zdjęcia zwierzątek z całej Polski, ponieważ miała ona charakter ogólnopolski właśnie.

Z radością możemy Państwa poinformować, że prace nad tym albumem idą pełną parą i wkrótce będziemy mogli powiadomić zainteresowanych, że to wspaniałe wydawnictwo ukaże się już po raz czwarty. Poprzednie edycje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, a albumy zawierały przepiękne zdjęcia zwierzątek z całej Polski. Tak samo będzie i w tym roku! Będzie to piękna publikacja na eleganckim papierze, a na stronach tego wyjątkowego, oryginalnego albumu znajdzie się miejsce dla 25 zwierząt z każdego województwa: 10 psów, 10 kotów oraz 5 przedstawicieli innych gatunków.

WETERYNARZ ROKU MIEJSCE I

Każdy weterynarz odczuwa w pracy radość, ale też bezradność, cierpienie i ból

Bezwzględnie największą satysfakcją w zawodzie weterynarza jest u pana Mikołaja (Przychodnia Weterynaryjna UMK, Toruń) trafna diagnoza i sukces w leczeniu pacjenta. - Każda osoba praktykująca w zawodzie lekarza weterynarii wykonuje swoją pracę w tym właśnie celu, aby uratować zdrowie lub życie Państwa podopiecznych.



Mikołaj Chwarzyński,
Przychodnia Weterynaryjna UMK,
Toruń

wej - zaznacza zwycięzca, dodając, że słowo „satysfakcja” w tym zawodzie często przeplata się z takimi uczuciami, jak bezradność, cierpienie i ból. - Zdarzają się przecież przypadki, w których pomimo naszych największych wysiłków nie jesteśmy w stanie wyrwać pacjenta z objęć śmierci. Często zdarzają się sy-

tuacje, gdzie choroba jest nieuleczalna, leczenie wprowadzono za późno, bądź też naturalnie każdego czas kiedyś dobiega końca - mówi.

MIEJSCE II

Karolina Podławska
Przychodnia Weterynaryjna Aura,
Łochowo

MIEJSCE III

Mikołaj Kołucki
Przychodnia Weterynaryjna Z Sercem,
Włocławek

BEHAVIORYSTA/TRENER ZWIERZĄT ROKU MIEJSCE I

Szarik i Cywil - wyjątkowe psy, które zainspirowały tę ścieżkę zawodową

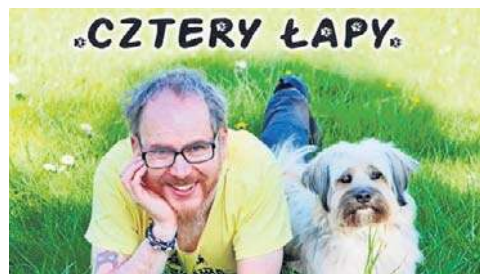
W rodzinnym domu pana Piotra zawsze były psy - pierwszego z nich w wieku 14 lat wyszko-
lił pod okiem śp. Wiesława Kurkowskiego, a od początku lat 90. jest członkiem Związku Kynologicznego w Polsce Oddział Toruń, gdzie zdobył stopień instruktora i pozoranta psów użytkowych. Ponad 20 lat prowadzi swój Ośrodek Szkolenia Psów Homer i właściwie nie pamiętam już, skąd wzięło się takie zainteresowanie tym zawodem. - Wielu z nas pamięta Szarika czy psa Cywila, ja-



Piotr Wyborski,
Ośrodek Szkolenia Psów Homer,
Toruń

kie wtedy można było oglądać w telewizji. Trochę ciekawość, trochę wyzwanie, czy z moim psem też tak dam radę - wspomina. Dziś już wie, że każdy pies to inna historia - czy szczeniak, czy dorosły. - Zawsze łatwiej wychować psa od małego niż dojść do porozumienia ze starszym osobnikiem. Nie ma znaczenia czy to pies

rasowy, czy popularny mieszaniec, wszystkie są urocze. Może odrobinę bardziej serce rośnie jak pies ze schroniska się otwiera - wyjaśnia.

MIEJSCE II

Grzegorz Dziędzianowicz
Cztery Łapy,
Bydgoszcz

MIEJSCE III

Adam Bruski
Daj Głos,
Toruń

GROOMER ROKU MIEJSCE I

Nie koncentruje się jedynie na wyglądzie pupila. Chodzi o komfort i zdrowie

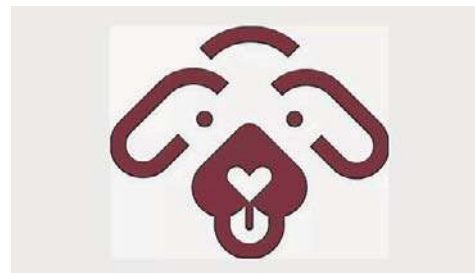
Panią Sandrę najbardziej cieszy to, że może sprawić, by pies czuł się lepiej - lekki, zadbane i szczęśliwy. Uwielbia moment, kiedy pupil po skończonej wizycie zaczyna merdać ogonem i radośnie podbiega do swojego właściciela. - Widok uśmiechu na twarzy opiekuna i radości w oczach psa jest dla mnie największą nagrodą - wyznaje zwyciężczyni, w której życiu zwierzęta od zawsze były obecne. Zawsze miała wokół siebie psy i koty, a opieka nad nimi była dla Niej



Sandra Długosz,
Salon Pielęgnacji Dla Psów Dog Glamour,
Złotniki Kujawskie

czymś naturalnym. - Z czasem zaczęłam dostrzegać, jak ważna jest odpowiednia pielęgnacja. Nie tylko dla wyglądu, ale przede wszystkim dla zdrowia i komfortu pupila. Pasja przerodziła się w chęć pogłębiania wiedzy i zdobywania doświadczenia, aż w końcu grooming stał się nie tylko moją pracą, ale też ogromną

życiową radością - wspomina początki kariery. Dziś Sandra Długosz jest Groomerem Roku 2025 i, jak mówi, to dla Niej ogromne wyróżnienie.

MIEJSCE II

Roksana Wasiak
DogArt.Groomer,
Włocławek

MIEJSCE III

Zofia Kastner
Psi Fryzjer strzyżenie i pielęgnacja psów i kotów, Wąbrzeźno

SKLEP ZOOLOGICZNY ROKU MIEJSCE I

To nasi klienci sprawiają, że chce się wstać rano i iść do pracy - mówi właścicielka

- Sklep prowadzę niepełna dwa lata, chociaż powstał on pod tą samą nazwą i w tym samym miejscu 10 lat temu. Prowadziła go niesamowita kobieta. Moja koleżanka i sąsiadka, z którą znałyśmy się od dziecka. Jednak choroba zabrała jej to, co najcenniejsze, życie. Po Jej odejściu odkupiłam sklep z myślą, aby kontynuować to, co stworzyła. Kochała to miejsce, a teraz ja doświadczam tego samego. To nasi klienci sprawiają, że chce się wstać rano i iść do pracy. Staramy się, aby asortyment odpowia-



REKSIO,
Aleksandrów Kujawski,
Chopina 11

dał zapotrzebowaniu pupila - opowiada Izabela Malinowska. REKSIO (Aleksandrów Kujawski, Chopina 11) w swojej ofercie posiada karmy suche, mokre, podstawowe jak i pomagające zwierzętom z różnymi problemami. Nie zapominają również o pielęgnacji, zabawkach i wszystkim, co jest potrzebne do opieki

nad nimi. Choć ze względu na metraż, nie znajdujemy u nich żywych zwierząt, to są one mile widziane i zawsze traktowane po królewsku.

MIEJSCE II

Sklep Zoologiczny Czarna Owca
Bydgoszcz,
Konopnickiej 28

MIEJSCE III

Zwierzyńiec
Białe Błota,
Bracka 1

PUPIL ROKU



Tofik
Właściciel: Piotr Loboda, Bydgoszcz



Beluś
Właściciel: Joanna Gołębiwska, Grudziądz



Basian
Właściciel: Paulina Sochaczewska, Toruń



Babel
Właściciel: Mateusz Majewski, Włocławek



Elvisek
Właściciel: Radek Rumiński, powiat aleksandrowski



Kostek
Właściciel: Renata Rumińska, powiat aleksandrowski



Ondraszek
Właściciel: Renata Rumińska, powiat aleksandrowski



Lucuś
Właściciel: Olek Świderski, powiat brodnicki



Nutka
Właściciel: Marika Filipiak, powiat bydgoski



Bolek
Właściciel: Anna Żak, powiat chełmiński



Pysia
Właściciel: Damian Kowalski, powiat golubsko-dobrzyński



Olaf
Właściciel: Robert Małecki, powiat grudziądzki

PUPIL ROKU



Bella
Właściciel: Monika Piechocińska, powiat inowrocławski



Titka
Właściciel: Janina Gruszczynska, powiat lipnowski



Diuna
Właściciel: Małgorzata Głowacka, powiat mogileński



Karmin
Właściciel: Izabela Ronkiewicz, powiat nakielski



Daisy
Właściciel: Wiktoria Pielacka, powiat radziejowski



Amar i Albus
Właściciel: Michał Kluczyński, powiat rypiński



Lusia Ludmiła Gryzelda Kocurkowska
Właściciel: Alina Marciniak-Brieger, powiat sępoleński



Rysio
Właściciel: Monika Syrocka, powiat toruński



Nuninator
Właściciel: Julia Rózek, powiat tucholski



Sysia i Kajetan
Właściciel: Katarzyna Stopikowska, powiat wąbrzeski



Iskra
Właściciel: Maria Kalwasińska-Proszkiewicz, powiat włocławski

PUPIL ROKU



Brzoskwinka
Właściciel: Karolina Skorupska, powiat świecki



Mila
Właściciel: Weronika lisiecka, powiat zniński



Lola
Właściciel: Aleksandra Kawka, Bydgoszcz



Milkyway
Właściciel: Martyna Żurawska, Grudziądz



Cava
Właściciel: Paweł Sekuła, Toruń



Remik
Właściciel: Wiktor Remik, Włocławek



Monte
Właściciel: Oliwia Kmiecik, powiat aleksandrowski



Sami
Właściciel: Dawid Fudała, powiat brodnicki



Tajson
Właściciel: Donata Haręza-Hetzig, powiat bydgoski



Maksio
Właściciel: Magdalena Zawiszewska, powiat chełmiński



Kajtuś
powiat golubsko-dobrzyński

PUPIL ROKU



Puszek
Właściciel: Paweł Szarszewski, powiat grudziądzki



Brylant
Właściciel: Karolina Kowalska, powiat inowrocławski



Karmel
Właściciel: Martyna Ryba i Kamil Kozłowski, powiat lipnowski



Lusja
Właściciel: Weronika Grzegorzewska, powiat mogileński



Tola
Właściciel: Zuzanna Repczyńska, powiat nakielski



Choco
Właściciel: Sandra Sobczyńska, powiat radziejowski



Max
Właściciel: Cackowska Izabela, powiat rypiński



Ciapek
Właściciel: Mirosław Pawlak, powiat sępoleński



Zeus
Właściciel: Tomasz Werniewicz, powiat toruński



Rysio
Właściciel: Paulina Wiśniewska, powiat tucholski



Benio
Właściciel: Jadwiga Staworzyńska, powiat wąbrzeski



Loki
Właściciel: Mateusz Jarmusz, powiat włocławski

PUPIL ROKU



Roki
Właściciel: Julita Gornowicz, powiat świecki



Rocky
Właściciel: Sandra Cieplicka, powiat żniński



Amon, Agares, Hecate, Morrigan
Właściciel: Roksana Januszewska



Oli, Demon, Lucyfer, Harpia, Gorgona i Lilith
Właściciel: Sylwia Kuliszewska



Gryzeldka vel Antalek Kolpacka
Właściciel: Lucyna Kolpacka



Papus
Właściciel: Eliza Kłembowska



Tofik
Właściciel: Liwia Leszczyńska



Roxi
Właściciel: Monika Hoffmann



Cysiek
Właściciel: Karolina Boniek



Balbina
Właściciel: Beata Leszczyńska



Kermit
Właściciel: Marcin Milkowski



Strzałka, Misia i Lusja
Właściciel: Agata Simson

Podróż zaczyna się od Twojej strony

stronapodrozy.pl



eprasa.pl f5576c9a3a

Uczniowie mogli się przez chwilę poczuć, jak ofiary handlu ludźmi

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Policjanci edukowali młodzież na temat handlu ludźmi. Dodatkową atrakcją był Escape Truck, w którym rozwiązywano zagadki. Gra dydaktyczna obrazowała zagrożenia.

Ogromna, czarna ciężarówka oraz funkcjonariusze policji i straży granicznej wywołały kilka dni temu niemałe poruszenie przed toruńskim Urzędem Marszałkowskim. Odbyla się tu akcja edukacyjna o handlu ludźmi oraz o niebezpieczeństwach, które czają się zarówno w świecie wirtualnym, jak i tym rzeczywistym. Wydarzenie skierowane było do osób powyżej szesnastego roku życia, a szczególnie do uczniów szkół ponadpodstawowych z Torunia i z regionu, którzy za jakiś czas wchodzić będą w dorosłe życie i będą mierzyć się z wyzwaniem, takim jak choćby poszukiwanie pierwszej pracy. Zainteresowanych wzięciem udziału w wydarzeniu nie brakowało. Uczniowie, pod okiem nauczycieli i policjantów, wzięli udział w grze edukacyjnej. Specjalny Escape



Akcja edukacyjna o handlu ludźmi oraz o niebezpieczeństwach, które czają się zarówno w świecie wirtualnym, jak i tym rzeczywistym była skierowana do młodzieży

Truck został przemieniony w pomieszczenia, w których nierzadko przetrzymywane są ofiary handlu ludźmi. Gdy weszło się do środka, wyjścia już w ten sam sposób już nie było. Pojawili się za to wyzwania, którym trzeba było sprostać, chcąc wrócić na wolność.

Podaj kod, żeby wyjść
Maksymalnie dwunastoosobowe grupy, pod okiem policjantki, przystępowały wówczas do rozwiązywania zadań. Aby znaleźć klucz do wyjścia, trzeba było wsłuchać się w historię kobiety, która ufając osobom poznanym w internecie, padła ofiarą handlu

ludźmi. Trafiła za granicę Polski, gdzie wykorzystywano ją do nielegalnych usług seksualnych.

Wśród jej wypowiedzi kryły się ciągi liczb, które trzeba było wpisać w specjalny panel umożliwiający otworenie drzwi. Nie było to proste, choć uczniowie z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chełmży poradzili sobie całkiem nieźle!

Z jednego pomieszczenia, ciemnego i niewielkiego, wchodziło się do kolejnego, które przypominało zabałaganioną kuchnię. Tam oprócz wysłuchania historii porwanej kobiety, trzeba było znaleźć zdjęcia, ułożyć je w odpowiedniej

kolejności i rozszyfrować kod otwierający drzwi. Uczniowie mogli używać latarek, otwierać szafki, wchodzić pod stoły - robić wszystko, byleby ułożyć poprawny ciąg liczb. Zadanie wymagało współpracy, zaufania i łączenia faktów.

W kolejnym pomieszczeniu, imitującym sypialnię i łazienkę, było najtrudniej. Uczestnicy musieli nie tylko znaleźć ukryte wśród najróżniejszych przedmiotów liczby, ale także wyłapać dodatkowy kod, który krył się wśród kolejnej części historii porwanej kobiety. To właśnie tam pojawiło się także najwięcej emocji, gdyż opowieść była wyjątkowo drastyczna - opo-

wiadała o wszystkim, co działo się za zamkniętymi drzwiami. Wyjście z ostatniego pomieszczenia okazało się wyjątkowo trudne. Znalezienie liczby, układane w różnych ciągach, nie pasowały. Drzwi się nie otwierały. Rozwiązaniem okazało się ostatnie zdanie wypowiedziane przez kobietę - „bez pomocy z zewnątrz, trudno jest wydostać się z sytuacji zagrożenia”. Dopiero wpisanie numeru 112 otworzyło drzwi i uświadomiło uczestników, jak poważnym problemem jest handel ludźmi.

Zagrożenia czekają wszędzie
W międzyczasie w Urzędzie Marszałkowskim trwały prelekcje skierowane do młodych osób, których celem było poszerzenie świadomości o zagrożeniach czekających w rzeczywistości i internecie. Policjanci z Wojewódzkiej Komendy Policji w Bydgoszczy rozmawiali z młodzieżą m.in. o fałszywych agencjach pracy, których celem jest sprzedaż pracowników do firm nielegalnie działających, o wyzysku pracowniczym, o zawieranych umowach czy o prostytucji. Poruszano także kwestie zaufania do osób poznanych w inter-

necie oraz pojawiających się tam ofert pracy. Jednym z ważniejszych wniosków i porad było choćby korzystanie ze zweryfikowanych i potwierdzonych agencji pracy zagranicznej, niepodpisywanie umów, które mają zapisy o karach umownych czy rozsądne podchodzenie do samych propozycji pracy. Wielokrotnie podkreślano, że oferty „last minute” lub „ostatnie miejsca tylko dla nas” od razu powinny wzbudzić naszą czujność.

Oprócz tego poruszono także kwestie zabezpieczeń przed wyjazdem do pracy zagranicznej. Są to: dokładne informowanie, dokąd się jedzie, podanie danych kontaktowych do agencji/pracodawcy do rodziny, zabranie ze sobą dwóch telefonów komórkowych - jednego „normalnego”, drugiego ukrytego. Pomocne będzie także ułożenie hasła bezpieczeństwa, na przykład pozdrowienia dla dziadka Stefana, który tak naprawdę nie istnieje, ale dla rodziny będzie znakiem, że coś jest nie tak.

Warto także wiedzieć, że istnieje całodobowy numer pomocy Fundacji La Strada dla osób, które padły ofiarą handlu ludźmi - 22 628 01 20. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805

00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele.

000420

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41

tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl

001384

Grudziądz

A. Witkowski „ELWAN, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamie-

niaarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko

cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowski, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.

00418

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.

pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917

528414801/B

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent

0011403653

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Canmed” Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl

000028

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypicie macy - inne. Wkładki - płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.

412314801/A

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

000046

www.optyk-trejnowski.pl

eprasa.pl f5576c9a3a

Na osteoporozę chorują nie tylko starsze panie

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka-zuk@stronazdrowia.pl

Osteoporoza to choroba, która osłabia kości i zwiększa ryzyko ich złamań, często prowadząc do poważnych powikłań, takich jak niepełnosprawność, a nawet śmierć.

Osteoporoza jest chorobą kości, w której dochodzi do stopniowego ubytku ich masy. Nazywane też zrzesotnieniem kości, schorzenie prowadzi do osłabienia ich struktury. Konsekwencją jest zwiększenie podatności na patologiczne złamania, które najczęściej dotyczą trzonów kręgowych, kości udowej i ramiennej, a także dystalnej (końcowej) części przedramienia. Dochodzi do nich pod wpływem mikro-urazów np. przy upadku.

Jak rozpoznać niepokojące symptomy

Objawy osteoporozy mogą nie być odczuwane, jednak istnieją pewne dolegliwości i zmiany, które mogą wskazywać na postępujący proces zrzesotnienia kości.

Ponieważ proces odwapniania kości zachodzi w całym orga-



Osteoporoza to najczęstsza choroba kości, która dotyka ok. 2,5 miliona Polaków, najczęściej po 50. roku życia

nizmie, osłabieniu ulega cały układ szkieletowy. Prowadzi to m.in. do zmniejszenia siły uścisku dłoni, co zaobserwowano w badaniach kobiet po menopauzie. To grupa szczególnie narażona na szybki rozwój osteoporozy, gdyż niekorzystnym procesom sprzyjają zmiany hormonalne. Na potencjalny ubytek masy kostnej w szczególności wskazywać może recesja dziąseł. U pacjentów, którzy mają ten problem, widoczna staje się coraz większa część zębów, a ich odsłonięte szyjki stanowią przyczynę nadwrażliwości zębów. Jeżeli osłabione i kruche stają się paznokcie, które nie są mało-

wane ani narażane na działanie czynników niszczących ich płytkę, stanowi to ważny sygnał do zbadania gęstości kości.

Przy postępującej osteoporozie dochodzi do kurczenia się ciała, tj. zmniejszenia się wzrostu. Choć zjawisko to zachodzi naturalnie z wiekiem, znaczne zmiany mogą wskazywać na złamania kompresyjne kręgow. Zwykle towarzyszy im ból w miejscu urazu, choć nie zawsze tak jest, a dolegliwości bólowe często zmniejszają się z czasem.

Zaawansowana osteoporoza prowadzi do złamań kompresyjnych nawet kilku kręgów naraz, a także kości także w obrę-

bie klatki piersiowej, co prowadzi do jej zapadnięcia i często powoduje problemy oddychowe. Widoczne jest zaokrąglenie się pleców i powstanie garba, który sam w sobie wywołuje bóle górnych i dolnych odcinków kręgosłupa.

Złamania osteoporotyczne dotyczą aż 30 proc. kobiet oraz 8 proc. mężczyzn po 50. roku życia. W przypadku osób starszych upadki należą do najpoważniejszych przyczyn utraty sprawności. Znacznie przyspieszają proces starzenia się i zwiększają prawdopodobieństwo śmierci.

Upadki seniorów, w których dochodzi do urazów, są jedną z głównych przyczyn niepełnosprawności i piątą co do częstotliwości przyczyną zgonów u osób po 75 r.ż. - podkreśla dr hab. prof. nadzw. Marek Żak, specjalista fizjoterapii i autor raportu „Upadki osób starszych - przyczyny i następstwa” Fundacji NEUCA dla Zdrowia.

Zadbaj o dietę i dobrze się prowadź

Niedobór wapnia i witaminy D w organizmie to najpoważniejsze czynniki ryzyka osteoporozy. Tę pierwszą warto suplemento-

wać. A jeśli chodzi o wapń, trzeba zadbać o prawidłową dietę, bogatą w mleko i przetwory mleczne, w tym sery twarogowe, jogurty, kefir i maślanki. Sery pleśniowe również są znakomitym źródłem tego składnika mineralnego, natomiast serki topione są bardzo ubogie w wapń.

Do zrzesotnienia kości prowadzi też nasilona ucieczka wapnia z kości m.in. pod wpływem kwasotwórczej diety czy przyjmowania niektórych leków, np. sterydowych.

By zminimalizować ryzyko wystąpienia choroby, istotny jest także styl życia, jaki prowadzimy. Regularna aktywność fizyczna może nam pomóc, natomiast palenie papierosów, nadużywanie alkoholu, otyłość, siedzący tryb życia czy niedożywienie są w stanie nam zaszkodzić, znacząco zwiększając ryzyko wystąpienia osteoporozy.

Do poważnych czynników ryzyka choroby należą również wczesna menopauza (przed 40. r.ż.) i wystąpienie złamania biodra u jednego z rodziców.

Densytometria prawde ci powie

Osteoporozę można wykryć na wczesnym etapie rozwoju, co

umożliwia jej skuteczniejsze leczenie i profilaktykę groźnych złamań. Służy temu analiza ich gęstości, nazywana densytometrią. Badanie kości jest zalecane dla osób po 40. r.ż., u których osteoporoza występowała rodzinnie - wszystkich kobiet po 50. roku życia - mężczyzn po 55. roku życia.

Przeciwwskazania do wykonania badania densytometrycznego: ciąża - padaczka - okres 2 dni od badania z użyciem środka kontrastowego, np. tomografii komputerowej z kontrastem - wykonanie w ostatnim roku badania RTG lub rezonansu magnetycznego - osłabienie po chorobie - aktywne infekcje oddechowe, w tym ich objawy takie jak gorączka i katar.

Trzeba pamiętać, że masa kostna to kapitał, który zbieramy na początku życia, by potem korzystać z niego w razie niedoborów. W młodym wieku komórki kostne tworzone są szybciej, niż ulegają degeneracji. Tempo to z czasem zwalnia i jeszcze przed ukończeniem 18 lat u większości kobiet uformowane jest ok. 90 proc. masy kostnej. Maksimum osiągnęte jest natomiast do 30. roku życia.

REKLAMA

0111407063



ZOBACZ NOWĄ ODSŁONĘ
akcji Siła Kobiety
- projektu artystyczno-społecznego,
zwracającego uwagę
na profilaktykę
chorób nowotworowych.

Poznaj 12 silnych kobiet,
zobacz wyjątkowe zdjęcia,
dowiedz się,
jak dbać o zdrowie.

SPRAWDŹ TAKŻE
INTERNETOWĄ GALERIĘ
NA STRONIE



pomorska.pl/silakobiety/re

TERMINY WYSTAW

TORUŃ — CAŁY PAŹDZIERNIK!
Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

BYDGOSZCZ — 4-12 października
Focus Bydgoszcz

GRUDZIĄDZ — 13-19 października
Galeria Grudziądzka

INOWROCŁAW — CAŁY PAŹDZIERNIK!
Galeria Solna

TORUŃ — 1-9 października
Galeria Copernicus

WŁOCŁAWEK — 20-26 października
Wzorcownia Włocławek

ORGANIZATOR

Express
pomorska
NOWOŚCI

WSPÓŁPRACA



PATRONAT HONOROWY



PARTNER STRATEGICZNY



2025 ROKIEN
LUTY
WŁOCŁAWEK

Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu



PARTNERZY LOKALIZACYJNI



Galeria
Grudziądzka

GALERIA
SOLNA

GALERIA
COPERNICUS

WZORCOWNIA

PARTNERZY



PARTNER MERYTORYCZNY



Nawet milion Polaków może zmagać się z trudno gojącymi się ranami. Antybiotyki nie są rozwiązaniem

Ingrid Hintz-Nowosad
ingrid.hintz-nowosad@polskapress.pl

W Polsce nawet do miliona osób może żyć z ranami, które nie chcą się goić. Eksperci kampanii „Rany pod kontrolą” ostrzegają, że problem będzie narastał, jeśli nie zmienimy podejścia do problemu.

Jak podkreślają specjaliści, niegroźna rana - np. po skaleczeniu, oparzeniu czy drobnym zabiegu - powinna goić się samoistnie. Coraz częściej jednak proces ten zostaje za-

burzony przez zakażenie opornymi bakteriami, co prowadzi do powstania tzw. rany przewlekłej. Taka rana wymaga specjalistycznego leczenia i może prowadzić do poważnych powikłań, w tym amputacji, a nawet zagrożenia życia.

- Wielu pacjentów przez miesiące, a nawet lata, bezskutecznie próbuje leczyć rany. Często stosują przestarzałe metody lub nieodpowiednie preparaty - mówi prof. Tomasz Banasiewicz, przewodniczący Rady Ekspertów kampanii „Rany pod kontrolą”.

Eksperci alarmują, że ponad 70 proc. zakażeń ran w Polsce leczonych jest ogólnoustrojowo - najczęściej antybiotykami. Tymczasem w wielu przypadkach są one niepotrzebne lub nieskuteczne, a ich nadużywanie przyczynia się do rozwoju antybiotykooporności. - Antybiotyk nie działa na zakażenia miejscowe i coraz częściej jest nieskuteczny. To nie jest cudowny lek, jak kiedyś sądzono - tłumaczy prof. Banasiewicz.

Zamiast tego eksperci rekomendują regularne stosowanie

antyseptyków, które skutecznie ograniczają namnażanie bakterii i zmniejszają ryzyko infekcji.

Dr Przemysław Lipiński, prezes Polskiego Towarzystwa Leczenia Ran, zwraca uwagę, że pacjenci z ranami często trafiają do lekarza POZ i od razu otrzymują receptę na antybiotyk - bez wcześniejszej diagnostyki.

- To schemat, który trzeba zatrzymać. Każda niepotrzebna antybiotykoterapia to realne ryzyko dla kolejnych pacjentów - podkreśla dr Lipiński.

Co gorsza, wielu pacjentów sięga po antybiotyki na własną rękę, zanim skonsultuje się z lekarzem.

To przyczynia się do rozwoju bakterii opornych na leczenie, których eliminacja staje się coraz trudniejsza.

Zgodnie z aktualnymi wytycznymi, decyzja o włączeniu antybiotyku powinna być poprzedzona:

- oceną mikrobiologiczną rany,
- odpowiednim przygotowaniem jejłożyska,
- wdrożeniem leczenia miejscowego (np. antyseptyką),

• obserwacją cech infekcji miejscowej.

Eksperci podkreślają też konieczność szkoleń dla personelu medycznego i farmaceutów. Apelują o:

- wprowadzenie jasnych procedur i algorytmów leczenia ran,
- stworzenie interdyscyplinarnych zespołów specjalistów,
- refundację kluczowych procedur, takich jak oczyszczanie ran czy diagnostyka mikrobiologiczna,
- certyfikację personelu zajmującego się leczeniem ran.

AUTOREKLAMA

0111368920

3. BIEG DLA JAJ

RODZINNE BIEGANIE W SZŁUSZNEJ SPRAWIE!

BIEG GŁÓWNY (18+) 5 km

BIEGI DLA DZIECI (6-12 LAT) 400 i 800 m

MARSZOBIEG (13+) 2,5 km

ZAPISZ SIĘ NA POMORSKA.PL/BIEGDLAJAJ

9 XI 2025

BYDGOSZCZ

BCTW/Ogród Botaniczny w Myślecinku



ambasador akcji
BŁAŻEJ BRZEZIŃSKI
dwukrotny Mistrz Polski w maratonie

ORGANIZATOR



SPONSOR STRATEGICZNY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER BIURA ZAWODÓW



PARTNER GŁÓWNY



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PARTNERZY MERYTORYCZNI



PATRONAT MEDIALNY



Tak naprawdę człowiek jest sam w swoim życiu



Katarzyna Figura w „Pytaniu na śniadanie” o tym, że jej dzieci dorosły i zaczęły samodzielne życie Fot. Anna Kaczmarz

Z ŻYCIA GWIAZD

Sebastian Karpiel-Bułecka pokazał dzieciom góry
Lider muzycznego zespołu Zakopower i Paulina Krupińska wychowują dwoje dzieci. Piosenkarz wykorzystał wolną niedzielę, by pokazać im górskie szlaki. Na Instagramie Karpiela-Bułecki znalazły się zdjęcia z rodzinnej wyprawy. „Taka to była niedziela. Nie ma to jak w Kościelisku”.

Agnieszka Hyży odpoczywała za granicą
Prezenterka opublikowała na Instagramie fotografie z rodzinnych wakacji w ciepłych krajach, z udziałem 12-letniej córki Marty, która wzrostem prawie dogoniła mamę. „Sen nocy paźdzernikowej. Mama i córka. Patrzę na nią... na moją małą, coraz większą!” – podpisała Hyży relację.

Katarzyna Skrzynecka jest dużą szczęściarą
Aktorka odwiedziła niedawno „Dzień dobry TVN” wraz ze swoją 13-letnią córką Aliką. Pretekstem była rozmowa o wspieraniu pasji nastoletnich dzieci. Okazało się, że Alika ma bujną wyobraźnię przestrzenną i tworzy pomyślowe projekty plastyczne. – Myślę, że jestem dużą szczęściarą, bo Alisi charakter jest bezkonfliktowy i jakimś cudem omijamy tzw. trudny wiek buntu. Myślę, że mamy pod tym względem obydwie bardzo podobne charaktery – powiedziała aktorka. (GZL) Fot. Anna Kaczmarz



W TELEWIZJI



Pociągiem przez starożytny Egipt
BBC Earth, 17:35
Profesor antropologii Alice Roberts odkrywa sekrety jednej z najstarszych cywilizacji. I robi to w nietypowy sposób: poruszając się pociągami. Przygodę rozpoczyna od poszukiwania śladów Kleopatry w Aleksandrii.

Sługi boże
Kino Polska, 20:00
Młoda Niemka rzuca się z wieży kościoła. Prowadzący śledztwo komisarz Warski (Bartłomiej Topa) nie jest zachwycony, kiedy do sprawy zostaje przydzielona policjantka Ana Wittesch (Julia Kijowska). Wkrótce przybywa także wysłannik Banku Watykańskiego, dr. Kuntz. Co łączy samobójstwo studentki, śledztwo Any i przyjazd Kuntza?

Filip
TVP Kultura, 20:00
Frankfurt 1943 rok. Filip (Eryk Kulm), będąc w sercu nazistowskich Niemiec, ukrywa żydowskie pochodzenie i beztrudnie korzysta z uroków życia. Jednak gdy wojna zaczyna zbierać krwawe żniwo wśród najbliższych mu osób, ten misternie zbudowany świat, który go otacza, rozpływa się jak domek z kart.

Czas – podróż przez tysiąclecia
TVP Historia, 20:05
Autorzy pokazują, jak zmieniło się ludzkie postrzeganie i mierzenie czasu oraz jak różne narody, kultury i przekonania zmieniały nasze interpretacje czasu.

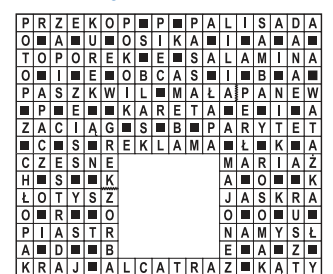
KRZYŻÓWKA NR 163

- Poziomo:**
3) druga pod względem wielkości wyspa świata,
10) alkaloid w liściach herbaty,
11) używka w krajach tropikalnych,
12) Księżyc dla Ziemi,
14) polarne zjawisko na niebie,
15) obejmuje locję i nawigację,
16) mityczni greccy bohaterowie,
19) mieszanina związków chemicznych,
23) miasto w Afganistanie jak wiązanie przy narcie,
27) ... Ono, żona Johna Lennona,
28) zwolennik jednej partii,
29) żartobliwie o świętoszku,
30) mebel dla urzędnika,
33) drąg z hakiem, obracak,
37) amator hucznej zabawy, birbant,
38) wybrzyk chuligana, wyskok,
39) kablów lub telewizyjny,
40) tkanina z wełny zgrzebnej,
41) średniowieczny kronikarz,
Pionowo:
1) oddarty kawałek materiału,
2) pióra i puch pokrywające ptaka,
3) trzonek narzędzia, rączka,
4) serial telewizyjny z rolą Leszka Lichoty,
5) barwny kuzyn wróbla,
6) serial komediowy z Franią Maj,
7) wyrażenie bez sensu, bzdura,
8) pomieszczenie pod dachem,
9) świeci najjaśniej w gwiazdozbiórze Orła,
13) sztuczny język międzynarodowy,



- dowy,
17) specjalista od moralności,
18) nie pion i nie poziom,
20) puszki rogowe krasuli,
21) ... Polk, aktor z serialu „Ojciec Mateusz”,
22) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
24) wykonuje podwodne prace,
25) stolica Jordanii ze świątynią Herkulesa,
26) imię Lipnickiej, polskiej piosenkarki,
30) potocznie o prasie podziemnej,
31) mieszkańcy Taszkentu,
32) podobny do galaretki,
34) cienki płat blachy,
35) jednokołowy wózek na budowie,
36) przestrzeń pozaziemska, wszechświat.

ROZWIĄZANIE NR 162



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie podejmij decyzję. Horoskop dzienny wróży, że intuicja będzie Ci sprzyjać. Korzystaj z tego, ale unikaj pośpiechu i gniewu.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój okaże się Twoją siłą. Nie daj się sprowokować. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczorem czeka Cię miłe zaskoczenie...
Baran (21.03 - 19.04)
Wiele się wokół Ciebie wydarzy. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać uważnie innych ludzi. Między wierszami padną ważne słowa.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy wysuną się na pierwszy plan. Horoskop dzienny zapowiada, że wzruszenie przyniesie Ci wewnętrzny spokój oraz ulgę.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Zaufaj sobie. Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś zapowiada, że możesz zabłysnąć – pozwól sobie na większą odwagę.
Rak (22.06 - 22.07)
Szczegóły będą miały dzisiaj znaczenie. Nie lekceważ intuicji. Horoskop dzienny na środę mówi, że wskaże Ci właściwy kierunek.

Lew (23.07 - 22.08)
Znajdź równowagę między sercem a rozsądkiem. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś bliski będzie potrzebował Twojego zrozumienia.
Panna (23.08 - 22.09)
Przeszłość zapuka do Twoich drzwi. Zmierz się z nią spokojnie. Horoskop na dziś wróży, że nowe początki nadejdą szybciej, niż sądzisz.
Waga (23.09 - 22.10)
Energia będzie Cię rozpierać! Zrób coś spontanicznego, ale horoskop dzienny na środę radzi także pamiętać o złożonej obietnicy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość zaprocentuje. Nie trać wiary w siebie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że Twoje starania już wkrótce dadzą owoce.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Pomysł, który narodzi się w Twojej głowie, może odmienić przyszłość. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać go, zanim uleci z myśli.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Uczucia będą dominować. Nie bój się mówić, co czujesz. Horoskop dzienny na środę wróży, że szczerość zbliży Cię do właściwej osoby.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

GLEBOSZ 3-zębowy, nowy, masywnej konstrukcji - 8,5 tys. zł, dowóz oraz inne, tel. 518 103 904.

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

AUTOPROMOCJA

GAZETA

pomorska

Czwartek

z dreszczykiem

Kup dziennik

z dodatkiem „Pod paragrafem”

pomorska.pl

AUTOPROMOCJA

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłdnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, 602-26-34-72, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011419028

PREZYDENT

MIASTA BYDGOSZCZ

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ulicy Jezuickiej 1 (budynek Ratusza), Wydziału Mienia i Geodezji przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (budynek C) na tablicach ogłoszeń, na stronie internetowej Urzędu Miasta Bydgoszczy oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, a także w „ADM” Sp. z o.o. przy ul. J.J. Śniadeckich 1 na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej „ADM” Sp. z o.o. wywieszono tabelę z lokalem użytkowym nr LU-1 przeznaczonym do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy, położonym w budynku przy ulicy **Józefa Sowińskiego 3** w Bydgoszczy.

REKLAMA

0011419133

WÓJT GMINY ROGÓŻNO

na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 i 39 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację

o zamieszczeniu ogłoszenia dotyczącego nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze drugiego przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiącej własność Gminy Rogóźno na stronie BIP Urzędu Gminy Rogóźno oraz na stronie internetowej Gminy Rogóźno oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

Ogłoszenie dotyczy nieruchomości gruntowej oznaczonej nr ewidencyjnym 231/3 o powierzchni 1,2900 ha, obręb Szembruk.

Koleżance

Grażynie Szulakowskiej

serdeczne wyrazy głębokiego współczucia i duchowego wsparcia z powodu śmierci

Ojca

składają

Prezes i Pracownicy

Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy

REKLAMA

0011396030

Firma SPRZEDA

lokal użytkowy w Bydgoszczy (udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu). Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.

Tel. 510 026 836

0011419683

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Krystyny Wielewskiej

Dyrektora w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych
w Inowrocławiu w latach 1986-2006

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają

Marek Knop
Przewodniczący Rady
Powiatu Inowrocławskiego
i Radni Rady
Powiatu Inowrocławskiego

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski
i Zarząd
Powiatu Inowrocławskiego

0011418624

„Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności,
która nas obezwładnia i zabiera w nieznane”

Wiolecie

Chojnackiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Koleżanki z oddziału chirurgii w Inowrocławiu

0111102697

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

PIŁKA NOŻNA SZLAGIEREM W DZISIEJSZYCH MECZACH W LIDZE MISTRZÓW BĘDZIE STARCIE W STOLICY HISZPANII

Hit w Madrycie i szansa Polaków

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl**Dzisiaj absolutnym hitem w 3. kolejce fazy ligowej Ligi Mistrzów będzie starcie Real Madryt - Juventus FC.**

Ponadto rewelacyjnie spisujący się azerski Karabach Agdam z polskim bramkarzem zagra w hiszpańskim Bilbao, a Atalanta Bergamo o godz. 21.00 rozpocznie swoje spotkanie z czeską Slavią Praga. Nicola Zalewski po kontuzji uda, której nabawił się jeszcze we wrześniu, w ostatni weekend wrócił już do kadry meczowej ekipy z Serie A i najprawdopodobniej w środowy wieczór również znajdzie się wśród rezerwowych. Czy Polak dostanie szansę gry w drugiej połowie? W dużej mierze będzie to zależać od wyniku spotkania w Bergamo.

Z polskiej perspektywy ciekawie będzie już o godz. 18.45, bo właśnie wtedy rozpocznie się mecz Athletic Bilbao - Karabach Agdam. Zespół z Azerbejdżanu po dwóch kolejkach niespodziewanie ma na swoim koncie komplet punktów i tylko 2 stracone gole. Sporą zasługę w tym ma polski bramkarz Mateusz Kochalski, którego Michał Probiez dwukrotnie powoływał do reprezentacji Polski, a ostatnio w mediach pojawiały się informacje o zainteresowaniu Polakiem ze

strony niemieckiej Borussii Dortmund.

Zostając przy polskich wątkach, włoska Atalanta Bergamo o godz. 21.00 rozpocznie swoje spotkanie z czeską Slavią Praga. Nicola Zalewski po kontuzji uda, której nabawił się jeszcze we wrześniu, w ostatni weekend wrócił już do kadry meczowej ekipy z Serie A i najprawdopodobniej w środowy wieczór również znajdzie się wśród rezerwowych. Czy Polak dostanie szansę gry w drugiej połowie? W dużej mierze będzie to zależać od wyniku spotkania w Bergamo.

Hitem dzisiejszych meczów w Lidze Mistrzów będzie natomiast starcie w stolicy Hiszpanii, gdzie Real Madryt podejmie Juventus FC. Specjalizująca się w tych rozgrywkach ekipa Królewskich, poza wpadką z Atletico Madryt, zarówno w lidze, jak i w Europie, idzie jak burza. Natomiast Stara Dama przechodzi ostatnio przez spory kryzys. Ekipa ze stolicy Piemontu w ostatnich sześciu spotkaniach zano-



Specjalizująca się w rozgrywkach Ligi Mistrzów ekipa Królewskich, poza wpadką z Atletico Madryt, zarówno w lidze, jak i w Europie, dotąd idzie jak burza

towała pięć remisów i porażkę.

Bardzo ciekawie może być również we Frankfurcie, gdzie tamtejszy Eintracht zmierzy się z angielskim Liverpoolem. Pierwsi nie wygrali trzech ostatnich meczów, natomiast

The Reds mają na swoim koncie cztery porażki z rzędu. To największy kryzys, odkąd drużynę przejął Arne Slot. Wynik spotkania we Frankfurcie wydaje się wielką niewiadomą. Niestety wszystkie środowe

spotkania Ligi Mistrzów będzie można oglądać wyłącznie na płatnych kanałach z oferty Canal+ zarówno w telewizji, jak i w internecie. TVP Sport pokazało wtorkowy mecz Arsenal FC - Atletico Madryt. ©©

Środowe mecze 3. kolejki fazy ligowej Ligi Mistrzów:

godz. 18.45 Athletic Bilbao - Karabach Agdam
Transmisja: Canal+ Extra 2
Komentarz: Piotr Laboga, Jakub Kręcidło
godz. 18.45 Galatasaray Stambuł - FK Bodo Glimt
Transmisja: Canal+ Extra 3
Komentarz: Szymon Przedpełski, Michał Żyro
godz. 21.00 Real Madryt - Juventus FC
Transmisja: Canal+ Extra 1
Komentarz: Michał Mitrut, Tomasz Lipiński
godz. 21.00 Eintracht Frankfurt - Liverpool FC
Transmisja: Canal+ Extra 2
Komentarz: Przemysław Pelka, Michał Gutka
godz. 21.00 Bayern Monachium - Club Brugge
Transmisja: Canal+ Extra 3
Komentarz: Kamil Kania, Michał Trela
godz. 21.00 AS Monaco - Tottenham Hotspur
Transmisja: Canal+ Extra 5
Komentarz: Rafał Dębiński, Rafał Nahorny
godz. 21.00 Sporting Lizbona - Olympique Marsylia
Transmisja: Canal+ Extra 6
Komentarz: Adam Zakrzewski, Michał Bojanowski
godz. 21.00 Atalanta Bergamo - Slavia Praga
Transmisja: Canal+ Extra 7
Komentarz: Żelazna Żyżyńska, Leszek Orłowski
godz. 21.00 Chelsea FC - Ajax Amsterdam
Transmisja: Canal+ 360
Komentarz: Krzysztof Marciniak, Adam Szala

Maroko to już potęga światowego futbolu, ma złoto mundialu U-20

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 2005 roku Argentyna, z Leo Messim w składzie, po raz piąty w historii sięgnęła po mistrzostwo świata U-20, a za rewelację turnieju uznano Maroko, które zajęło czwartą lokatę.

Marokańczycy 20 lat czekali na powrót do tej imprezy, a jadąc na nią do Chile, nie ukrywali swoich dużych ambicji. Z Albicelestes, którzy czekali na złoto 18 lat, spotkali się w finale w Santiago.

Na boiskach Chile za jednego z głównych faworytów do triumfu uchodzili Argentyńczycy, podrażnieni „tylko” drugim miejscem w tegorocznym kontynentalnym czempionacie. W nim dali się wyprzedzić Brazylii, którą rozgromili w pierwszej rundzie 6:0.

Naszpikowany wschodzącymi gwiazdami futbolu zespół Diego Placente (jako zawodnik - mistrz świata U20 1997) pogubił się w grupie finałowej, dał sobie w głupi sposób wydrzeć wygraną z Canarinhos (1:1, mimo prowadzenia) i gdy potrzebował wysokiego zwycięstwa z Paragwajem uległ sensacyjnie niżej notowanemu rywalowi 2:3.



Zespół Ouahbiego w grupie w Chile pokonał Hiszpanię i Brazylię, potem wyeliminował Koreę Południową, USA, w półfinale po karnych Francję, a w finale Argentynę 2:0

Argentyna z nieobecnymi na mundialu w Chile Franco Mastantuono (dziś Real Madryt) i Claudio Echeverrim (Bayer Leverkusen, na wypożyczeniu z Manchesteru City) nie poradziła sobie z rolą murowanego faworyta. Już bez tych dwóch wschodzących gwiazd światowego futbolu miało się to powtórzyć parę miesięcy później.

Seniorzy Albicelestes w ostatnich latach kolekcjonują trofea - w 2022 sięgnęli po mistrzostwo świata, dwa razy wy-

grali Copa America (2020, 2024) i dołożyli do tego Finalissima (3:0 z Włochami).

Po seniorskim mundialu w Katarze Achraf Hakimi, czołowy prawy obrońca świata, gwiazda Paris SG, był szczęśliwy z udanego startu Lwów Atlasu, zwyciężonego miejscem tuż za podium, ale nie ukrywał, że apetyt Marokańczyków rośnie.

Kraj stawia na futbol, na szkolenie, czołowe kluby mogą się pochwalić znakomitymi aka-

demiami, wielu zawodników szkoli się w najmniejszych europejskich ligach.

- Chcę być mistrzem świata - mówi Hakimi, mając na myśli seniorski futbol. W międzyczasie zapisał się w kronikach, sięgając z olimpijską kadrą po brąz na IO 2024 we Francji. Lwy Atlasu postawiły się w półfinale Hiszpanom, w grupie pokonały Argentynę, w ćwierćfinale USA aż 4:0, a w boju o brąz Egipt 6:0.

Hakimi nie narzekał na zmęczenie, zasuwając jak maszyna

i cieszył się jak dziecko z medalem. Minął rok i świętował awans do finałów Mistrzostw Świata 2026 w imponującym stylu, a już w trakcie mundialu U-20 w Chile z drużyną narodową pobił rekord - 16 zwycięstw z kolei (7 w eliminacjach MŚ, 6 w eliminacjach Pucharu Narodów Afryki, 3 w grach towarzyszących), a tę serię można jeszcze powiększyć. Na ostatnim zgrupowaniu zawodnicy Walid Regragui kibicowali już wspólnie ekipie U-20, która zadziwiała w Chile. Mohamed Ouahbi trenerki wyuczył się w Anderlechtie Bruksela, zarządzał nawet akademią Fiołków i bez wahania skorzystał z oferty z Maroka, kraju swoich przodków.

Spadła na niego krytyka po „zaledwie” wicemistrzostwie Pucharu Narodów Afryki U-20 2025 (w finale z RPA 0:1), ale na tym turnieju doszłifował wiele kwestii i do Chile jego zespół udał się fantastycznie przygotowany i zmotywowany. W składzie Marokańczycy mieli zawodników z klubów m.in. angielskich, francuskich, włoskich, hiszpańskich, portugalskich, holenderskich.

- Gdy my w 1983 roku ogrywaliśmy Wybrzeże Kości Słoniowej na mundialu w Meksyku Afryka wyróżniała się siłą fi-

zyczną, widać było potencjał u zawodników, ale jeszcze panował chaos. Teraz w Maroku jest technika, organizacja, tak zwany team spirit - mówi Roman Gruszecki, brązowy medalista MŚ U-20 1983, wtedy piłkarz Stali Mielec, dziś trener Pogoni Staszów, wnikliwy obserwator młodzieżowych mundialów.

Zespół Ouahbiego w grupie w Chile pokonał Hiszpanię i Brazylię, potem wyeliminował Koreę Południową, USA, w półfinale po karnych Francję, wykreował gwiazdy, ale dwie największe - napastnik Yassir Zabiri (Famalicao) i skrzydłowy Othmane Maamma (Watford) największy popis dały z Argentyną, przytłoczoną presją. Po dwóch trafieniach Zabiriego po 29 minutach Maroko prowadziło 2:0, a wynik się już nie zmienił.

Oscar Dertycja w Argentynie, potem to przełożyli na rywalizację seniorów. Dwaj najlepsi piłkarze MŚ U-20 w Chile - Maamma i Zabiri nie są bez szans pójść w ślady Hakimiego, Bono, El Nesryi, a może i z nimi razem zdobędą dla Maroka medal najważniejszego mundialu. Na razie jednak ich kraj szaleje ze szczęścia i czeka na Puchar Narodów Afryki 2025 zaplanowany na grudzień i styczeń w... Maroku. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Wielki faworyt w Hali Mistrzów. Anwil musi pokazać swoją siłę

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Anwil Włocławek w drugiej kolejce FIBA Europe Cup zmierzy się we własnej hali z jednym z głównych faworytów rozgrywek, PAOK Saloniki.

Włocławianie rozpoczęli rozgrywki FIBA Europe Cup od rozczarowującej porażki w Brunszwiku po dogrywce. Rozczarowującej, bo rywal był w dołku i nic wielkiego w tym meczu nie pokazał.

Teraz już nie ma miejsca na błędy. Pewny awans do drugiego etapu mają jedynie zwycięzcy grup oraz połowa drużyn z drugich miejsc i tu będzie decydował bilans. Jak pokazuje doświadczenie, trzeba do tego łączyć przynajmniej cztery wygrane w sześciu meczach. To oznacza, że zwycięstwo z greckim zespołem jest niemal na wagę złota.

We Włocławku humory są nieco lepsze po pewnym zwycięstwie ligowym z MKS Dąbrowa Górnicza.

- Męskie rozmowy odbyły się po meczu z Arką Gdynia. Mieliliśmy konkretne spotkanie, na którym powiedzieliśmy sobie kilka mocnych słów, wymieniliśmy się spostrzeżeniami, każdy mógł się wypowiedzieć - zdradził trener Grzegorz Kożan. - W Brunszwiku zawodnicy pokazali już dużo więcej dobrej energii. Bardzo mocno walczyliśmy o zwycięstwo. Mieliliśmy wszystko w swoich rękach, ale niestety do Włocławka wróciliśmy na tarczy. Przegrana jednym punktem była bardzo bolesna - dodał szkoleniowiec.

Najbliższy rywal - PAOK Saloniki - to szósty zespół ligi greckiej poprzedniego sezonu i jednocześnie finalista FIBA Europe Cup, w finałowym dwumeczu okazał się słabszy o pięć punktów od hiszpańskiego Bilbao. Nowy europejski sezon rozpoczął od domowego zwycięstwa z kosowską Trepcą 85:74.

W barwach greckiej drużyny (bilans w lidze 2-1, w ostatniej kolejce pokonał Promitheas, pogromcę Legii w BCL) zobaczymy m.in. skrzydłowego Clevelanda Melvina, który pięć sezonów spędził w Dąbrowie Górniczej, Szczecinie i Lublinie. Sezon w Stargardzie zaliczył rozgrywający Stephen Brown, a kolejni kluczowi gracze to obrońca KJ Jackson i doświadczony Litwin Tomas Dimsa.

Początek meczu w Hali Mistrzów w środę o godz. 20.45. Transmisja w TVP Sport.



Dla koszykarzy Anwila ewentualne zwycięstwo z greckim zespołem może być niemal na wagę złota

TRIATHLON

Trwają zapisy - Bydgoszcz i Żnin czekają

Rozpoczęły się zapisy na triathlonowe zawody w Bydgoszczy (11 i 12 lipca 2026) i Żninie (9 sierpnia 2026). Nad Brdą uczestnicy mają do wyboru cztery dystanse (Super Sprint, 1/8, 1/4 i 1/2), a oprócz startów indywidualnych, można też zgłosić sztafetę, czyli ukończyć triathlon w 3-osobowym zespole. W stolicy Pałuk wystartować można w 1/8, 1/4 i 1/2. Formularze zapisów dostępne są na stronach bydgoszcztriathlon.pl i www.znintriathlon.pl



FOT. MAT. PRASOWE

TENIS STOŁOWY

Ścinali skrzaci

Oliwier Ilcewicz (Krajna Sępólno Krajeńskie) i Nadia Nowaczek (LUKS Chełmno) wygrali w pierwszym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym skrzatów (ur. 2017-2019), rozegranym w Chełmnie.

KRÓTKO



FOT. MAT. ORGANIZATORA

SPORT SZKOLNY

Liga szachowa z kolejnym rekordem frekwencji

132 osoby pojawiły się w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bystawiu, by wziąć udział w 3. turnieju Międzyszkolnej Ligi Szachowej. Uczestników przyjął dyrektor Roman Chmara oraz Stowarzyszenie „Dobrze, że Jesteś” przy szkole w Bystawiu. Nad całością czuwała nauczycielka Marzena Kosek, ze wsparciem Iwony Pik. Organizatorem ligi jest Arkadiusz Matczyński, sędzią głównym turnieju był Mariusz Matczyński.

Wyniki

Przedškola i klasy 1-3 SP: 1. Antoni Plocharski z SP w Łubiance, 2. Igor Graczkowski z SP 15 w Bydgoszczy, 3. Sebastian Nowak z SP w Nowej Wsi oraz 1. Weronika Juckiewicz z SP Towarzystwa Salezjańskiego w Toruniu, 2. Hanna Grzeszkiewicz z SP w Łubiance, 3. Maja Kardach z SP Towarzystwa Salezjańskiego w Toruniu

Klasy 4-6 SP: 1. Hubert Guss z SP w Bystawiu, 2. Mateusz Cherek z SP w Bystawiu, 3. Stanisław Wachowicz z SP 15 w Bydgoszczy oraz 1. Hanna Wążyńska z SP 60 w Bydgoszczy, 2. Lena Kulczak z SP w Łubiance, 3. Maja Łępek z SP 1 w Tucholi

Klasy 7-8 SP i ponadpodstawowe: 1. Filip Pinchewski z VIII LO w Bydgoszczy, 2. Natan Andrianczyk z ZS Ekonomicznych w Toruniu, 3. Kacper Łysakowski z SP 24 w Toruniu oraz 1. Jie Yu z ZS Muzycznych w Toruniu, 2. Wiktoria Winarska z LO w Wąbrzeźnie, 3. Maria Zaderecka z ZS Elektrycznych w Bydgoszczy

Open: 1. Damian Binger, 2. Łukasz Wachowicz, 3. Przemysław Kulczak oraz 1. Zofia Kulczyk (m)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 20.10

Multi Multi, godz. 22.00

6, 9, 11, 13, 22, 28, 31, 35, 36, [39], 40, 42, 49, 50, 56, 60, 72, 73, 75, 77

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 3, 4, 5, 8, 16, 17, 20, 21, 22, 24

Mini Lotto

1, 6, 13, 27, 42

Ekstra Pensja

6, 12, 15, 16, 28 - 2

Ekstra Premia

5, 7, 9, 25, 35 - 3

WTOREK, 21.10

Multi Multi, godz. 14.00

13, 17, 20, 22, 26, 34, 41, 44, 47, 56, 58, 59, 61, 62, 63, 66, 67, 68, [73], 74

Kaskada, godz. 14.00

1, 5, 6, 8, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 21, 23

Polonia zegna się z Tomaszem Bajerskim

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Tomasz Bajerski nie będzie już prowadził bydgoskiej drużyny. Lada dzień poznamy nazwisko jego następcy.

To już oficjalnie koniec współpracy. - Po dwóch latach Tomasz Bajerski kończy swoją pracę w roli trenera Abramczyk Polonii Bydgoszcz. Dziękujemy za zaangażowanie w przygotowanie drużyny i jej prowadzenie. Życzymy powodzenia oraz wielu sukcesów w dalszej karierze trenerskiej - przekazał we wtorek bydgoski klub.

Takiej decyzji można się było spodziewać, bo drużyna prowadzona przez Bajerskiego, nie zrealizowała postawionego przed nią celu dwa lata z rzędu. Najpierw, na koniec sezonu 2024, Abramczyk Polonia przegrała w finale Metalkas 2. Ekstraligi z ROW Rybnik, mimo że w tym dwumeczu była zdecydowanym faworytem. Kilka punktami przegrała jednak pierwszy mecz na wyjeździe, a potem, niespodziewanie, nie odrobiła strat u siebie.

Zimą drużynę wzmocniono, ale znów się nie udało, bo w tym roku najpierw polonistów pokonała Unia Leszno (w finale Metalkas 2. Ekstraligi), a potem

w barażach lepsza okazała się Stal Gorzów. Żal było przede wszystkim tej pierwszej szansy - w konfrontacji z leszczyńskimi „Bykami” bydgoska drużyna na swoim torze prowadziła już nawet 14 punktami, ale fatalnie rozegrała końcówkę tamtego spotkania. W meczu padł remis, a bez zaliczki poloniści byli bez szans w rewanżu w Lesznie.

Polonia za rok znów chce walczyć o awans, ale już bez Bajerskiego. Lada dzień klub ogłosi nazwisko nowego trenera. Głównym kandydatem do objęcia tej posady jest Dariusz Śledź, który po sezonie pożegnał się z ekstraligową Spartą Wrocław.



Tomasz Bajerski (w środku) nie będzie już prowadził bydgoskiej drużyny

Kibice nie weszli, klub komentuje

Magdalena Zimna
magdalena.zimna@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Bydgoski Zawisza wydał oświadczenie w sprawie wydarzeń z derby meczu. Z trybun nie obejrżeli go kibice Elany.

Derby Zawiszy z Elaną zakończyły się remisem 1:1 (0:1). Swoją drużynę z trybun dopingowali fani miejscowego klubu. Goście nie weszli na stadion. Miał to być „gest solidarności” z tymi, dla których zabrakło biletów na sektor przeznaczony dla toruńskich

kibiców (było ich więcej niż klub otrzymał biletów).

Do tych wydarzeń odniósł się Zawisza. - Klub dołożył wszelkich starań, by umożliwić kibicom drużyny gości udział w wydarzeniu - przekazali gospodarze, dodając, że odpowiednio wcześniej przekazali torunianom szczegółowe informacje dotyczące zasad sprzedaży biletów.

Kibicom Elany została przyznano 250 biletów, czyli 5 proc. z pierwotnie planowanej frekwencji wynoszącej 5000 osób. - Mimo późniejszej decyzji służb o obniżeniu limitu publiczności

do 4000 miejsc, nie tylko nie zmniejszono tej puli, ale ją zwiększył do 350 miejsc - przekazał Zawisza. - Komenda Miejska Policji w Bydgoszczy, kierownik ds. bezpieczeństwa Klubu oraz delegat PZPN obecni na stadionie jednogłośnie aprobowali możliwość wejścia kibiców drużyny gości na przeznaczony dla nich sektor. Odmowa wejścia na sektor gości była autonomiczną decyzją kibiców drużyny przyjezdnej. Decyzja ta zapadła niezależnie od działań i woli organizatora wydarzenia - zakończyli przedstawiciele Zawiszy.